

No. 126

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron oraz „Dodatku Ilustrowanego”.

XXIX r.
istnienia.

Redakcja i Administr.
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 11—12
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela dnia 9 maja 1926 r.

Cena numeru
25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4,20 gr.
Dla rob. 3,70 gr.
Odnos. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5,20 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Łódź.

Dziś!

CASINO

Dziś!

„Kobiety na sprzedaż”

Rewelacyjny dramat w 10 wielkich aktach z tajemnic międzynarodowego handlu białymi niewolnicami.

Onraz ten do niedawna zabroniony przez cenzurę amerykańską, został dopuszczony do demonstracji w krajach, gdzie niebezpieczeństwo to jest — aktualne. Film ten wykonano przy wydatnej pomocy wszystkich departamentów policji nowojorskiej pod osobistym kierownictwem — PREZYDENTA POLICJI R. E. ENRIGET.

Fragmety filmu:

1) Arystokratyczna szajka handlarzy żywym towarem. 2) Zwabianie młodych dziewcząt. 3) Skandale w najlepszych rodzinach. 4) City Nowego-Yorku bagnem demoralizacji. 5) Alarm!!! Narzeczone giną. 6) Pomocy! Policja! 7) Wyjężona walka z wyrafinowaną zgrają zbrodniarzy przy udziale policjantów i detektywów oraz użyciu ostatnich zdobyczy techniki policyjnej.

Fragmety filmu:

POCZĄTEK O GODZ. 2-EJ. PO POŁ. SALA WENTYLOWANA - ORKIESTRA SYMFONICZNA POD DYR. P. LEONA KANTORA.

Od 2-e do 4-e cena miejsc 50 groszy i 1 złoty.



Czerwony korsarz (Kapitan Blood)

podług powieści Rafaela Sabatini.

W rolach głównych najnowszy i piękny James Waaren Kerrigan i prom. młoda Jean Paige
Jury Stanów Zjednoczonych uznało że największe arcydzieło techniki kinematograficznej. 1577

LUNA

Lon Chaney „Ten którego biją po twarzy” (Łzy blazna)

podług znakomitego dzieła Leonida Andrejewa.

Reżyserja genialnego: Victora Sjostroma.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. S. Bajgelmana.

1575—

Dziś i dni następnych najpięk. filmu z sezonu

W niedzielę, dnia 9 maja b. r. o godz. 12 zostanie otwarta pod protektoratem J. W. P. Kuratora Jana Owińskiego,

Wystawa Przyrodnicza im. Staszica,

zorganizowana staraniem Sekcji Przyrodniczej przy P. T. K.

Wystawa mieści się w lokalu szkoły im. Mickiewicza, Nowotargowa 24, róg Południowej, (Dojazd tramwajami: 8 i 4.) — Wejście 50 gr. dla młodzieży szkol. 20 gr.

Na otwarcie wstęp tylko dla członków Sekcji i za zaproszeniami. (1345)

W żeńskim Gimnazjum Humanistycznym C. Waszczyńskiej

ul. Zielona Nr. 15.

Examinacje wstępne odbędą się w czasie od 7-go czerwca do 17 czerwca (Systemem lekcyjnym) Oplata szkolna w klasach podwstępnej B wstępnej C, 1, 2 i 3 w przyszłym roku szkolnym zostanie **zniżona**.

Kancelaria szkoły przyjmuje podania wraz z dokumentami w dni powszednie codziennie od godziny 9—13,

CASINO

Dziś!

Królowa ekranu polskiego żywa „IWONKA”

p. Jadwiga

SMOSARSKA

wyglęsi dziś w niedzielę o godzinie 12 w poł. odczyt p. t. —

O kinie

O sobie

Pozost. bilety do nabycia w kasie kinoteatru.

Blok lewicy przy pracy. Nowa faza przesilenia rządowego.

Premjerem ma być poseł Moraczewski.

Zgodnie z oświadczeniem, złożonym prasie przez prezesa klubu PPS. posła Marka, któremu po rezygnacji p. Witosa p. Prezydent Rzplitej zaprownował misję tworzenia rządu, opartego o blok lewicy, zebrał się klub PPS. w celu omówienia sytuacji.

Plan działania bloku lewicy jest następujący:

Po zakończeniu narad socjalistów mają się zebrać przedstawiciele czterech klubów, wchodzących w skład bloku lewicowego, tj. PPS. „Wyzwolenia” Stronnictwa Chłopskiego i Klubu Pracy.

PPS., jako największy klub lewicowy, a przytem obarczony bezpośrednio przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej misją, przedstawi zebranym kandydata, ewentualnie kandydatów na proponowane przezesa ministrów. W razie dojścia do porozumienia co do ewentualnej formy rządu i co do osoby prezesa ministrów, ten zwróciłby się do stronnictw mniejszości a przypuszczalnie i do stronnictw centrum, przedkładając zasadniczy program rządu lewicy, oraz nazwiska osób, któreby miały zająć najważniejsze teki w przyszłym gabinecie.

Narazie trudno przewidzieć jeszcze, jakie wytylną z narady stronnictw lewicowych propozycję, albowiem odzywają się głosy, iż należy oś-

wiadczyć p. Prezydentowi Rzplitej, że jedynym sposobem zażegnania przesilenia jest stworzenie rządu nie jednostronnego lewicowego lub prawicowego, lecz powołanie gabinetu talentów, możliwie pozaparlamentarnych, z udziałem wybitnych osobistości. Jak się rzecz rozwiąże, narazie niewiadomo.

Po zakończeniu obrad klubu PPS. jak słycać zapadła decyzja, aby nie uchylać się od misji tworzenia rządu. Gdyby nawet w ewentualnych pertraktacjach z centrum, tj. z chrześcijańską demokracją, Piastem, NPR., oraz z mniejszościami narodowościowymi, stronnictwa centrum zgóry odrzucili wszelkie próby nawiązania kontaktu ze strony PPS. to stronnictwo to postawi na porządku obrad czterech klubów lewicy punkt widzenia nieuchylania się od odpowiedzialności i tworzenia rządu na podstawie mniejszości lewicowej. Rzeczą byłoby Prezydenta Rzplitej koncepcję taką odrzucić, ewentualnie rzeczą Sejmu — gabinet lewicowy obalić. Jako kandydata na ewentualnego prezesa Ministrów PPS., przedstawia z stronnictwa lewicy posła Moraczewskiego.

W naradach bloku lewicy biorą udział

ze strony PPS. pp. Marek i Niedziałkowski, ze strony „Wyzwolenia” pp. Poniatowski i Woźnicki, ze strony Stronnictwa Chłopskiego pp. Dąbski i Polakiewicz, ze strony Klubu Pracy: Barthel i Kościółkowski.

Z rozmów z przewodcami stronnictw można by wywnioskować, iż koncepcja uchwalona w klubie PPS., pokrywa się mniej lub więcej z zamierzeniami „Wyzwolenia” i Stronnictwa Chłopskiego. Klub Pracy ma poglądy nieco odmienne, ale zapewne i one będą wyrównywane. W razie dojścia do porozumienia, upatrzony przez lewicę kandydat na premjera p. Moraczewski rozpocznie rozmowy wstępne ze stronnictwami centrum i mniejszości narodowościowych, poczem pojedzie do Belwederu

NIESPODZIEWANA ODMOWA.

Dowiadujemy się, że poseł Marek konferował z marszałkiem Piłsudskim i w imieniu bloku lewicy zaproponował mu współpracę w rządzie centro-lewicowym, który blok lewicy projektuje utworzyć. Marsz. Piłsudski odmówił. W kołach PPS. i na lewicy wywołała ta niespodziewana odmowa duże zdziwienie.

Tajne przysiężenie dla wprowadzenia dyktatury.

Proces przeciwko członkom P. P. P.

Dalsze zeznania świadków.

Posiedzenie, odbywające się w nasiraju trochę sennym, rozpoczęło się o godz. 11-rano; pierwszy zeznawca świadek Marjan Kopeć:

Poznałem się z p. Gorczyńskim podczas ostatnich wyborów do Sejmu, on mnie wciągnął do organizacji PPP., gdzie byłem zwykłym członkiem. Składek żadnych nie płaciłem; przysięgę składałem w kościele OO. Kapucynów.

Na zebraniach nie byłem, ponieważ wyjechałem do Grójca; oprócz Gorczyńskiego innych oskarżonych nie znam.

Sw. Aleksander Maciejewski, kupiec, zeznał: Należałem do PPP., dokąd dostałem się przez p. Gorczyńskiego, pod którym służyłem w legionie puławskim. Złożyłem przysięgę w kościele na Miodowej, jednak po 5 miesiącach wystąpiłem z organizacji, gdyż chciałem zalegalizowania stowarzyszenia P. P. P.

Sw. Czesław Lisowski, właściciel składu broni: Byłem badany przez sędziego śledczego, czy należę do PPP., oświadczyłem, że nie należę, jednak znam część ludzi, którzy na ich czele stoją.

Skonsternowany byłem aresztowaniem gen. Wroczyńskiego, który należał do głównego zarządu Stow. Dowborczyków; wobec tego, że zawsze

członkowie zarządu mieli obowiązek komunikować o należeniu do innych organizacji, nie wierzyliśmy, że gen. Wroczyński do PPP. należy.

Poszliśmy w delegacji do ministra sprawiedliwości Wyganowskiego w składzie: gen. Radziejewicz, gen. Lempiński i ja, aby interwenjować w sprawie gen. Wroczyńskiego, naszego prezesa, nie otrzymaliśmy jednak konkretnej odpowiedzi.

Ja sam nie należałem do PPP., chciałem godzić się na ich program.

Osk. Pękosiński: Czy pan pamięta, że jak mi się pan pytał, czy mamy broń, to ja odpowiedziałem, że wszak u pana ona jest?

Świadek: Nie pamiętam.

Adw. Niedzielski: Czy gen. Wroczyński mówił kiedy o sprawie PPP. w Stow. Dowborczyków?

Świadek: Gen. Wroczyński mówił zawsze, że dowborczykom nie wypada należeć do organizacji konspiracyjnej.

Zresztą wszystkie organizacje do których należałem, jak: Sokół, Bractwo kurkowe i inne, odnosiły się negatywnie do konspiracji.

Osk. Pękosiński: W jakim miesiącu była mowa o PPP. w Stow. Dowborczyków?

Świadek: Nie pamiętam tego.

Dr. Czesław

Rostkowski

homeopata.

Przyjmuje chorych przy aptece homeopatycznej G. Pogonowskiego ul. Główna 5, codziennie od 10—12 i 3—7. 1383

Kino Dom Ludowy

Dyrekcja kina pragnąc uprzystępnąć jak najszerszym warstwom korzystanie z taniej rozrywki wprowadziła ceny miejsc na wszystkie przedstawienia po

30 groszy II i III miejsca i 60 gr. I-sze miejsca we wszystkie dni.

Dyrekcja.

8-0 kl. Gimn. Humanistyczne z klasą wstępną i podwstępną

Aleksego Zimowskiego

w Łodzi, ul. Boczna 5.

Telefon 21-56.

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne przed wakacjami odbędą się w dwóch terminach 17 i 18 maja do kl. wstępnych I i II i 16, 17 i 18 czerwca do klas wstępnych I, 2, 3, 4, 5, 6, 7. W klasie podwstępnej A. (odzież dla dzieci nieumiejących czytać) opłata szkoła wynosi 75 zł, kwartalnie. 1554—

Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie

Swit naprawy Rzeczypospolitej Przesilenie rządowe

Zmierzch kapitału w Anglii.

Omówione są wyczerpująco i bezstronnie w dzisiejszym

numerze „PRAWDY”

Cena egzemplarza 30 gr.

Do nabycia u sprzedawców gazet.

Rząd nie ustąpi w walce z robotnikami.

Sytuacja strajkowa w Anglii bez zmiany.

Starcia z policją w Glasgow'ie.

Londyn 8-5 (pat)

W niektórych ośrodkach przemysłowych daje się odczuwać brak dostatecznej ilości paliwa. Jak dotychczas jednak tylko bardzo nieliczne zakłady przemysłowe zawiesiły z tego powodu pracę. W przemyśle mechanicznym wielu robotników wróciło do pracy. W Leeds podjęło pracę wczoraj 870 mechaników. Podobne wiadomości napływają z szeregu innych miejscowości. W Bradford strajkujący wyrazili niezadowolenie z powodu działalności strajkowej swych przywódców. Mimo to strajk ma ciągle jeszcze charakter powszechności.

Londyn 8-5 (pat)

Sytuacja strajkowa nie uległa zmianie. Wszędzie daje się odczuwać wzrastająca odporność przeciwko agitacji strajkowej. Sprawność komunikacji kołowej i kolejowej stale wzrasta. Dziś zwiększono znowu ruch pociągów na linii kolei parowych i elektrycznych w mieście i okolicach. Na ulicach Londynu ukazało się więcej autobusów i dorożek samochodowych różnego typu.

W Horse Guards Parade powstał park automobilowy połączony z siecią telefoniczną, dzięki czemu ułatwione jest zgłaszanie zapotrzebowania na samochody w dowolnym czasie i z miejsc większego skupienia publiczności zdążającej do pracy i miejsc zamieszkania.

Glasgow 8-5 (pat)

Wczoraj przyszło tu ponownie do rozruchów. Osobnicy bez określonego zajęcia zaatakowali transport chleba. Policja piechota i konna szarżowała, przy czym aresztowano 40 osób.

Londyn 8-5 (pat)

Problem komunikacji w Londynie był znacznie łatwiejszy do rozwiązania dziś rano z powodu zmniejszonej ilości osób, które pragnęły dostać się do swych biur.

Komunikacja okrętowa pomiędzy Douvre a Calais, Ostenda i Vlissingen odbywa się codziennie. Ruch parowców transatlantycznych z Liverpoolu utrzymywany jest, jakkolwiek nieregularnie.

Minister wojny oświadczył, że duch wśród wojsk jest znakomity. Rzeźwiści nie zostali powołani do szeregów.

Londyn 8-5 (pat)

Nadchodzące przyjęcia dworskie zostały odwołane. Teatry poza małymi wyjątkami

kami działają normalnie. Wszyscy chwalebnie zachowują się górnicy, w przeciwieństwie do robotników transportowych, których organizacja kolei rozdrażnia i tylko oni czynnie sabotują transporty żywności na samych chodach ponieważ pociągi są strzeżone.

Paryż 8-5 (pat)

Korespondent Ag Havasa donosi z Londynu, że znaczna większość ludności jest całkowicie przekonana, iż rząd wyjdzie z walki zwycięsko. Górnicy postanowili zorganizować w najbliższych dniach szereg meetingów. Posterunki policyjne pilnują wejść do Regents Parku i Victoria Parku, u żytych na składy. Nad bezpieczeństwem w mieście czuwają oddziały wojskowe i patrole lotnicze. Motory przy autobusach oraz miejsca kierowców zabezpieczone zostały kołczastym drutem. Tłumy publiczności witały z zadowoleniem oddziały samochodów o pancernych, przeciągający przez West End. 74 stacje elektryczne funkcjonują bez żadnych ograniczeń. Mleko i produkty spożywcze wydawane są w ilościach normalnych. Przesyłki pocztowe i listy rozwożone są przez statki wojenne. Arcybiskup Canterbury zalecił modły publiczne na intencję zakończenia przesilenia.

Londyn 8-5 (pat)

Pociąg pośpieszny, idący z Berwick do New Castel, został zaatakowany w polu przez tłum, złożony z 300 do 400 strajkujących, którzy rzucali w niego kamieniami, wybijając szyby i raniąc lekko maszynistę oraz palacza.

Londyn 8-5 (pat)

Arcybiskup Canterbury wystosował w imieniu kierowników kościoła do wszystkich partij, uczestniczących w zatargu, apel, ażeby zgodzili się na podjęcie rokowań na podstawie status quo z ostatniego piątku, któreby obejmowało jednoczesne zaniechanie strajku powszechnego, wznowienie tymczasowo pomocy rządowej dla przemysłu górniczego, wreszcie wycofanie przez właścicieli petycji w sprawie nowej skali płac.

Londyn 8-5 (pat)

Dzisiaj ukazała się w sprzedaży większość dzienników londyńskich „Daily Graphic” zawiera nawet ilustrację. „Times” ukazała się dzisiaj w swej zwykłej szacie, ograniczając jedynie zwykłą ilość stron do 4-ch.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

B. MINISTER WLADYSŁAW GRABSKI TWORZY GABINET.

(Od własnego korespondenta).

JAK SIĘ DOWIADUJEMY W OSTATNIEJ CHWILI P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POWIERZYŁ MISJĘ TWORZENIA GABINETU BYŁEMU

PREMIEROWI WLADYSŁAWOWI GRABSKEMU, KTÓRY PODJĄŁ SIĘ WYKONANIA TEJ MISJI. OBECNIE TOCZA SIĘ NARADY Z POSZCZEGÓLNYMI KLUBAMI W SPRAWACH PERSONALNYCH.—

DOTYCHCZAS SKŁAD GABINETU NAWET W PRZYBLIŻENIU NIE DA SIĘ USTALIĆ.

**Ekspertyzy,
Porady,
Kontrola,
Kwestje podatkowo-buchalteryjne**
Organizacje
księgowości, nowoczesnej kalkulacji i statystyki
Bilans.
Kierownictwo,
**nadzór, wykonywanie prac
buchalteryjnych.**
Odrabianie zaległości.

Buchalterzy-Rzeczoznawcy
Biuro Prac i Porad Buchalteryjno-Handlowych
— przy —
Zawodowym Związku Handlowców Polskich
w Łodzi, Piotrkowska Nr. 108, tel. 6-35.

KTO

kupuje meble nie zwiedziwszy
mego magazynu popętnia

BŁĄD gdyż tylko ja posiadam wielki wybór
wreckich mebli ¹⁵⁷

po cenach konkurencyjnych
I. NASIELSKI

Tylko Piotrkowska Nr. 9
I-sze piętro front, telefon 47-09.
UWAGA! Zadnei nji nie posiadam
Warunki najdogodniejsze

SANDRA

największy szlagier świata następna premiera
Grand-Kino.

Zarząd Hurtowni Towarów Kolonialnych
„KOMANDYTOR” Sp. Akc.
w Łodzi

zwołuje niniejszym

WALNE ZGROMADZENIE SFÓLKI

które odbędzie się dnia 30 maja 1926 r. o godz. 10 po poł. w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej nr. 111 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- 3) Sprawozdanie Zarządu z działalności za 1925 r.
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 5) Zatwierdzenie bilansu, oraz rachunek zysków i strat za rok 1925.
- 6) Wolne wnioski

UWAGA: W myśl § 20 Ustawy, Akcjonariusze życzący sobie wystąpić z wnioskami na Walnym Zgromadzeniu, winni zwrócić się w tym celu do Zarządu co najmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

HOTEL „POLONIA-PALACE” W ŁODZI

Z powodu ogólnego kryzysu ekonomicznego wprowadziliśmy w hotelu naszym „POLONIA-PALACE”

„CENĘ JEDNOLITĄ”

zł. 5, od osoby na jedną dobę włącznie z 25 proc. podatkiem hotelowym i wszelkimi innymi opłatami podatkowymi.

Dyrektor:
B-cia Dobrzyński.

Wojskowi nie od wojaczki.

Administrację w armji powinna przejąć administracja cywilna.

Zawsze byliśmy przeciwni robieniu oszczędności na bezpieczeństwie kraju t. j. redukowaniu budżetu ministerstwa spraw wojskowych. Jednakże tak jak już niejednokrotnie zaznaczaliśmy, a co jeszcze raz chcemy podkreślić konieczne jest przeprowadzenie oszczędności w administracji armji na rzecz właściwej siły zbrojnej.

Biurokracizm administracji państwowej również oświadczył i administracja armji. Aparat administracyjny tej ostatniej został zbyt szeroko i niepotrzebnie rozbudowany. Administracja wojskowa pochłania jedną trzecią całego budżetu i w dodatku jej gospodarka budzi bardzo wiele zastrzeżeń. Stworzono zupełnie niepotrzebne instytucje administracji wojskowej, które przedtem spoczywały w rękach administracji cywilnej.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie Szefostwa Inżynierji i Saperów, które zajmuje się budową, kupnem i wynajmem obiektów budowlanych dla wojska. Zupełnie niepotrzebnie sprawa zakupu gruntów i budowli dla wojska znajduje się w ręku, wojskowych inżynierów podczas gdy z powodzeniem i to zasewne większem mogliby te funkcje spełniać inżynierowie cywilni z robot wojewódzkiego wydziału robót publicznych.

W prasie wciąż spotykamy zarzuty i oskarżenia pod adresem administracji wojskowej, która też podobno nie jest wolna od korupcji. Sprawy sądowe „przechodzą bokiem” ale mieliśmy już nie jeden wypadek samobójstwa zainteresowanych oficerów.

Rozprawy sądowe przeciwko wojskowym są dla nas bardzo przykre. Gdybyśmy więc uczynili administrację wojskową to wojskowi przed sądem o wiele rzadziej stawaliby i wiele mniej mielibyśmy samobójstw ludzi wojskowych.

W pojęciu naszym wojskowym jest człowiek, który włada jakąkolwiek bronią. Tymczasem obecnie jedna trzecia wojskowych wogóle z bronią i z wojskiem w ścisłym tego znaczeniu niema nic wspólnego, a włada tylko piórem lub pieniędzmi.

W sejmie czy na komisjach wojskowych z chwilą gdy są rozpatrywane sprawy nadużyć popełnionych przez wojskowych przedstawicieli Min. Spraw Wojskowych traktują je jako atak na wojsko. Jeżeli pozostawimy administrację wojskową mundurowi to złodziei będziemy mogli traktować jako złodziei a honor armji szwanku na tem nie poniesie.

Ponadto jeszcze automatycznie zmniejszy się budżet wojskowy i nie będzie kłól w

oczy naszych lewicowych pacyfistów.

Przechodząc od uwag treści ogólnej do zarzutów szczegółowych chcemy jeszcze raz podkreślić fatalną i źle przemyślaną gospodarkę Łódzkiego Szefostwa Inż. i Saperów.

Rosjanie z pewnych zrozumiałych względów nie uważali za stosowne budować własnych obiektów wojskowych kontentując się wynajmem takowych od prywatnych przedsiębiorców. Była to polityka „ludzi tymczasowych”. Jednakże my absolutnie niemamy powodu trzymać się tej polityki a przeciwnie powinniśmy gospodarować patrząc na dalszą metę. Tymczasem wojskowość od początku wskrzeszenia państwa polskiego zdążyła bardzo dużo pieniędzy wydać na dzierżawę gmachów, a nie na własność nie kupiła.

Należy wiedzieć, że dzierżawa płacono przez wojskowość za różne objekty wynosi około 3 milionów złotych rocznie. Ale też wysokość tenuty dzierżawnej jest tak skandalicznie wysoka, że niejednokrotnie przewyższa wartość całego obiektu

(Patrz) koszary Trylinga, koszary na rogu Morskiej i Pomorskiej) o czym już nieraz pisaliśmy.

Tak jest się hojnym gdy chodzi o cudzą własność natomiast na własną nie ma pieniędzy. Na remont jedynych koszar będących własnością państwa, przy ul. 6 Sierpnia 84:6 dowództwo koszar nie może dostać z intendencji pieniędzy wskutek czego znajdują się one w coraz gorszym stanie.

A tymczasem w Szefostwie Inż. i Saperów zatrudnionych aż jedenastu inżynierów, którzy szacują, przyjmują i przepłacają dzierżawione budowle. Za czasów rosyjskich tę samą funkcję pełnił jeden oficer bo zresztą zajmowała się wynajmem administracja cywilna.

Hasło oszczędności w armji nie powinno odnosić się do siły zbrojnej bo tej w obecnych czasach nie można zredukować lecz w pierwszym rzędzie należy zastosować do administracji armji, która jak cała nasza administracja zjada znakomitą część budżetu przeznaczonego na inne cele.

Zmiana nastrojów polityków niemieckich.

p) Ostatnimi czasy odzywają się coraz częściej w Niemczech poważne głosy nawołujące do zerwania z dotychczasową polityką wobec Polski. Niedawno jeszcze znany ekonomista prof. Wolff zamieścił na łamach „Vossische Ztg.” obszerny artykuł, który wywołał poruszenie w całej prasie obozu nacjonalistycznego. Świeżo ukazał się w tej samej materji drugi głos uczonego niemieckiego prof. dr. L. Scheiffera w „Munche ner Neueste Nachr”. Podnosi on wartość Polski jako rynku zbytu dla Niemiec. Hiszpanja ceniona jako jeden z najlepszych kupców towarów niemieckich, nie nabywa ani jednej trzeciej części tego, co Polska. Autor

kończy uwagą: gdybyśmy nawet z wszystkimi innymi sąsiadami naszymi pozostawali w najlepszych stosunkach gospodarczych, byłoby jednak nie przebaczalnym błędem, dla względów uczuciowych nie uznawać wielkiej wartości naszych stosunków handlowych z Polską.

Równocześnie członek niemieckiej partji ludowej poseł von Rheinhaben zamieścił w „Taegliche Rundschau” artykuł, w którym omawiając politykę zagraniczną Niemiec, stwierdza, że jednym z najpilniejszych zadań niemieckiej polityki jest nawiązanie jak najpoprawniejszych stosunków politycznych i gospodarczych z Polską.

Prasa rumuńska o sprawie Besarabji i o stosunkach rumuńsko-rosyjskich.

p) Prasa rumuńska w dalszym ciągu żywo komentuje sprawę Besarabji. W tych dniach ukazał się w „Adeverulu” obszerny artykuł, w którym autor, omawiając szczegółowo ostatni układ sowiecko — niemiecki i możliwości paktu gwarancyjnego między Rosją a Rumunją, twierdzi, że Rumunja gotowa jest każdej chwili przystąpić do pertraktacji z sowietami, nie bacząc na to, że odnośnie szczeroci dyplomatów sowieckich mają Rumuni, pomimo niedawnych zapewnień Litwinowa, pewne wątpliwości. Zdaniem „Adeverulu” starają się miarodajni czynnikowie sowieccy w sprawie Besarabji wygrać jedynie na czasie, a dlatego zwlekają z definitywnem załatwieniem tej kwestji. Najkompetentniejszy w sprawie tej dyplomata

rosyjski, Rakowski, oświadczył jeszcze za czasów caratu, że Besarabja według prawa należeć powinna do Rumunji. Tem nie mniej twierdzą obecnie Sowiety, że Rosja nigdy z Besarabji nie zrezygnuje. „Adverul” przyznaje, że ludność Besarabji bardzo jest różnorodna, ale Rumuni mają tam bezwzględna większość.

I w innych pismach bukareszteńskich daje się zauważyć pewien niepokój z powodu nierozwiązanego jeszcze zagadnienia besarabskiego, które zresztą w równym stopniu zajmuje ostatnio i rosyjską opinię publiczną. Pod tym kątem widzenia rozpatrywała też prawie cała prasa rumuńska ostatnią umowę rosyjsko — niemiecką.

Michelin i Dunlop
Opony samochodowe i rowerowe
gumy 157.—
 pełne do ciężarowych aut
Adolf-Boksleitner i S-ka
 Sp. z ogr. odp.
 Piotrkowska 149, tel. 14 09,



Słowacy wobec rocznicy 3 maja.

(p) Ze wszystkich pism zagranicznych może najwięcej i najserdeczniej napisał o naszym święcie narodowym „Slovak”, organ stronnictwa ks. Hlinki. W numerze z datą 4 maja pojawiło się kilka artykułów o Konstytucji 3 maja i jej znaczeniu. Artykuł wstępny, przedstawiający dążenia do naprawy ustroju Polski w XVIII wieku i dzieje konstytucji 1791 r., kończy się słowami: „Dzisiaj, kiedy oswobodzony naród polski obchodzi rocznicę tego epokowego faktu, my, Słowacy, z głębi serca życzymy, by rocznica majowej Konstytucji była nie tylko świętem narodowym, lecz jak najdłużej jasną gwiazdą, która będzie narodowi polskiemu wskazywać drogę ku lepszej, piękniejszej przyszłości”. W artykule p. t. „Polacy, Madziarzy a Słowacy” zastanawia się autor nad źródłami sympatii dla Węgrów, a nie znajomości Słowaczyny w Polsce i dochodzi do przekonania, że obok tradycy history-

ycznych i wzajemnej sympatii szlachty węgierskiej i polskiej, przyczyną obojętności dla Słowaków jest brak odpowiedniej akcji z ich strony. Autor nawołuje polityków i działaczy słowackich, by pracowali nad zbliżeniem polsko-słowackim na polu politycznym i kulturalnym, przypominając, że był czas, kiedy wpływy polskie na rozwój myśli słowackiej były silniejsze, niż czeskie. Inny artykuł omawia głównie idee konstytucji 3 maja i jej znaczenie dla Słowiańszczyzny, kończący się okrzykiem: Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska niech żyje!”

W opisie uroczystości, jaka się w dniu 3-go maja odbyła w Bratysławie, podkreślił „Slovak”, że Polacy — w przeciwieństwie do Czechów — obchodzą swe święto narodowe uroczystymi nabożeństwami w kościele. W Bratysławie udział w obchodzie wziął minister dla Słowacji, Kallay

—oOo—

Pomysł godny ministra skarbu.

JAK PEWIEN OSZUST ZAOPATRZYŁ SIĘ W OBUWIE?

W jednym z pierwszorzędných hoteli we Lwowie zamieszkał jakiś przed kilku dniami elegancki jegomość, który podał się za przemysłowca z Poznańskiego.

Po zainstalowaniu się, polecił on służącemu przysłać sobie pierwszorzędnego szweca, któryby w czasie krótkim zrobił mu parę butów pierwszej jakości.

Zjawił się szwec. Warunki „przemysłowca” były następujące:

Do jutra, godz. 18-ej, ma być zrobiona para butów z cholewami, elegancka, z pierwszorzędnego materiału. Cena obojętna.

Szawec wywiązał się z zadania. Przyniósł w oznaczonym terminie zamówione buty. Ale cóż, lewy but okazał się zaciasny.

— Bądź pan tak dobry — mówi „przemysłowiec” — weź pan ten but z powrotem i załóż na kopyto. Jutro najdalej do godziny 10-tej ma go pan zwrócić, bo wyjeżdżam.

Następnego dnia zjawił się szwec w hotelu już o g. 9-ej. Udał się wprost do „numeru” „przemysłowca”, ale nikogo w nim nie zastał. Wraca do portjera, chcąc zapytać o swego klienta i — o dziwo! — spotyka swego kolegę z przyległej ulicy, również z butem w ręku, ale dla odmiany... z prawym.

Obaj momentalnie zrozumieli, że padli ofiarą oszusta.

Policja, zawiadomiona o humorystycznym zajściu, wdrożyła dochodzenia.

—oOo—

Zjazd jubileuszowy Macierzy Szkolnej.

k) Zjazd jubileuszowy oraz IX Walne Zebranie Tow. odbędą się w Warszawie w dniach 23 i 24 maja 1926 r. t. j. w niedzielę i w poniedziałek Zielonych Świątek, według następującego porządku:

Dnia 23 maja rb. o godz. 10-ej Msza Święta w kościele P. P. Wizytek. O godz. 11-ej Zebranie uroczyste w Wielkiej Sali Rady Miejskiej m. st. Warszawy. 1) Przemówienie prezesa Macierzy p. Józefa Świeżyńskiego 2) Przemówienie przedstawicieli Władz państwowych i Towarzystw 3) Utworzenie sekcji; 1) Oświaty pozaszkolnej, 2) Opieki pozaszkolnej, 3) Kształcenie zawodowe.

Po przerwie obiadowej i dnia następnego będą obradowały sekcje:

Dnia 24-go maja r. b., Obrady plenium zjazdu, dyskusje, sprawozdania i t. p. O godz. 8: Zamknięcie Zjazdu.

Obrady Zjazdu odbywać się będą w salach Rady Miejskiej m. st. Warszawy. W czasie Zjazdu będzie otwarta wystawa wydawnictw oraz fotografii i wykresu placówek oświatowo — kulturalnych P. M. S. W Zjedzie tym weźmą udział pracownicy oświatowi z rozmaitych okręgów działalności Macierzy, delegaci Kół i goście.

Celem uczczenia 20-lecia Macierzy została wydana książka p. t. „Rys historyczno-sprawozdawczy z działalności Macierzy 1905-1925” ozdobiona licznymi fotografiami, zawierająca 240 stron druku.

Cena egzemplarza 5 złotych.

—oOo—

Dlaczego zimno w Polsce?

k) Dnie ostatnie przyniosły wraz ze wzrostem zachmurzenia, gwałtowny spadek temperatury po ciepłe i burzach, notowanych w dniu 1-szym a zwłaszcza 2-gim maja. Spowodował to zjawisko napływ zimnego powietrza z nad Grenlandji i Atlantyku północnego, gdzie topniejące w tej porze roku ma-

sy lodowe, obniżają silnie temperaturę powietrza, wznagają wzrost ciśnienia i przy sprzyjających układach wiatrów, przynoszą masy zimnego powietrza aż do środka Europy, powodując majowe przymrozki. Do przymrozków w tych dniach w Polsce jeszcze nie doszło, lecz silny spadek temperatury,

który nastąpił w dniu 3-cim maja, obniżył temperaturę do kilku stopni powyżej 0 i zimno trwa odtąd stale wskutek panowania wiatrów chłodnych, a głównie wskutek braku usłonecznienia.

I w dniu wczorajszym w całej Europie środkowej, zachodniej i w Polsce było chmurno i chłodno.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 8,4, najniższa 3,7.

W Zakopanem było pochmurno, temperatura najniższa 0, najwyższa 5.

Przypuszczalna pogoda w dniu dzisiejszym: przeważnie pochmurno z przelotnymi miejscowymi deszczami, niewykluczone jednak krótkotrwałe przejaśnienia. Temperatura bez większych zmian (narazie nieco cieplej), wiatry z kierunków południowo-wschodnich i wschodnich.

—oOo—

Ilu mamy lekarzy w Polsce?

k) Na ziemiach Rzeczypospolitej mamy obecnie ogółem 6850 lekarzy. Na samą Warszawę przypada 1664 lekarzy. Najwięcej lekarzy przypada na województwo łódzkie. Praktykuje tu 999 lekarzy. Najmniej lekarzy jest w województwie nowogrodzkim, bo 84.

Województwo warszawskie pod względem liczebności zajmuje dopiero siódme miejsce. Drugie przypada na województwo krakowskie, gdzie ogółem praktykuje 694 lekarzy. Niepoślednie miejsce zajmuje województwo łódzkie, bo trzecie z ogólną liczbą 572 lekarzy.

Wogóle największa liczba lekarzy przypada na b. zabór rosyjski, drugie miejsce zajmuje Małopolska, trzecie b. zabór pruski.

Zarejestrowanych stowarzyszeń lekarskich i higienicznych na ziemiach polskich istnieje obecnie 27. Najliczniejszy jest związek lekarzy państwa polskiego z siedzibą w Warszawie. Liczy on obecnie około 3,000 członków.

Jaka będzie pogoda w maju?

k) Wśród wielu źródeł, dotyczących przepowiedni pogody, najpoważniejszym jest „Almanach Grimma”, prognozy którego przeważnie się sprawdzają. Z tego też źródła podajemy przypuszczalny przebieg pogody w maju, z zalem stwierdzając, iż ma być ona nieszczególna.

1 do 5 chłodno, zmiennie i deszcz.

6 do 10 deszcz, potem wzrost temperatury i wypogodzenie się.

10 do 15 z początku ładna pogoda, potem znów chłodniej, wreszcie zimna, deszcze i gwałtowne burze.

16 do 20 w dalszym ciągu dżdżysto i burzliwie, dopiero pod koniec okresu nieznaczne wypogodzenie.

20 do 25 zimno, deszczowe silne burze.

26 do 31 nieznaczna poprawa pogody, ale opady, silne wiatry i chłody przeważają w tym okresie.

A więc maj nieszczeniwy, ku zmartwieniu wycieczkowiczów, a uciesze teatrów i kin.

—oOo—

NA MARGINESIE

Książd Oraczewski jeszcze występuje.

(z) Swego czasu ks. Oraczewski występując z odczytem w Łodzi w sali Filharmonji zapewnił nas z estrady, że nigdy nie miał nic wspólnego z organizacją P.P.P. i że si którzy mu to insynuowali musieli później wszystko odwołać i w gazetach go przeprosić.

Ks. Oraczewski nie poraz pierwszy mi ja się z prawdą. Teraz na rozprawie dowiedzieliśmy się że zebrania P.P.P. niejednokrotnie odbywały się w jego mieszkaniu i że ks. Oraczewski należał do organizacji, a tylko dla braku dowodów oskarżenie wniesione przeciwko niemu zostało potem cofnięte.

Wystąpienie ks. Oraczewskiego na sali sądowej jak zawsze cechowało komedjancki patos i nonszalancja zupełnie nie licująca z czcigodną sukienką kapłańską, którą ks. Oraczewski nosi.

Już swego czasu zwróciliśmy uwagę na barnumowskie metody, jakimi posilkuje się ks. Oraczewski przy urządzaniu odczytów. Ale ks. Oraczewski w dalszym ciągu grasuje po Polsce i zbiera pieniądze za swą bezwartościową gadaninę.

Należałoby sobie życzyć żeby władza duchowna wejrzała w społeczno — świecką działalność ks. Oraczewskiego i przypomniawszy mu że jego miejsce jest przed ołtarzem i przy konfesjonale a nie na estradzie w sali koncertowej.

—oOo—

Ambasador Chłapowski o Lidze Narodów.

p) Ambasador Chłapowski poświęcił sytuacji politycznej końcowy ustęp przemówienia, wygłoszonego na wielkiej Akademji, zorganizowanej w Sorbonie, z okazji Święta Narodowego 3-go Maja przez Stowarzyszenie France-Pologne. Nawiązując do podkreślonej poprzednio wiernej i stałej współpracy Francji z Polską w dziedzinie polityki międzynarodowej, ambasador oświadczył, co następuje:

„Trudno jest, zaiste, znaleźć w dziejach dyplo macji lat ubiegłych i teraźniejszych, świetniejszy i wymowniejszy przykład równie szczerzej współpracy. Droga całego szeregu umów międzynarodowych i dzięki codziennemu stałemu wysiłkowi, oby dwa nasze Rządy przyczyniły się niezwykle do wytworzenia nowych możliwości ustalenia pokojowej przyszłości dla Europy, strzegąc dobrobytu i godności wolnych ludów. Polityka rządów naszych pozostawała stale wierna potężnej idei porozumienia i bezpieczeństwa europejskiego. Wielkie wysiłki tych narodów na terenie międzynarodowym znalazły swój wyraz w umowach locarneskich, które znalazły potwierdzenie w Genewie w marcu r. b. Wszelako praca ta na rzecz pokoju nie jest jeszcze w tej chwili zakończona. Po ostatnim nadzwyczajnym Zgromadzeniu Ligi Narodów ujrzały światło dzienne projekty zarówno śmiałe, jak i fantastyczne. Projekty te, którym za pretekst posłużyły quasi międzynarodowe układy gospodarcze, dążą w rzeczy wistości do zburzenia obecn. status quo w Europie.

Z drugiej strony pośpieszono stworzyć fakty dokonane z punktu widzenia międzynarodowego, w celu dania pewnym mocarstwom możliwości interpretowania na swój swosób obowiązków, wpływających z Paktu Ligi Narodów. Liczymy na to, że niemiłe uczucie, które wywołały pewne sojusze, oraz pusczenie w obieg nieokreślonych, mało ścisłych i dwuznacznych formułek, rozwieje się pod wpływem

Przemysł papierniczy i litograficzny.

(—) Bardzo bogato przedstawia się w tym roku na Targu Poznańskim przemysł papierniczy, litograficzny i księgarski, pod który podciągnięto również wszelkie urządzenie biurowe i aparaty szkolne. Z przyjemnością podziwialiśmy wyrabiane w kraju eleganckie papiery listowe pamiętniki, albumy do fotografii, bloczki, teczki, wykwentne bonbonierki, szkatułki, pocztówki artystyczne, laurki, etykiety, notesy, abażury bibułki kolorowe, serwetki i tym podobne wyroby luksusowe. Nie mniej licznie jest reprezentowany dział ksiąg handlowych i kajetów, papierów kancelaryjnych, dział torebkarski i opakowań, bloczków kasowych, biletów i innych. Prawie wyłącznie wystawiają firmy polskie, z tych wysuwają się na pierwszy plan Polska Fabryka Wyrobów Papierowych „Pol“ firmy Kręglewski, Goździejewski z Poznania. R. W. Hawelka z Warszawy, Wielkopolska Papiernia Tow. Akc. z Bydgoszczy, „Pelikan“ z Warszawy, „Nasza Księciarnia“ z Myszkowa, „Papeterja“ z Lwowa, „Krakus“ z Krakowa. Największą ilość materiałów do pakowania demonstruje wytwórnia torebek. K. Świerkowski w Pleszewie, produkując miesięcznie 100,000 kg. towaru, a papierowych rolek kasowych Masowa Wytwórnia Rolek Kasowych, do systemów „Anker“ i „National“, mająca swą siedzibę przy ulicy św. Wojciecha w Poznaniu. Przemysł papierniczy zagraniczny oraz niemieckie szklane ozdoby choinkowe zastępuje hurtownia Otto Rich. Wovwod & Co z Gdańska. Zagraniczny przemysł litograficzny, na bardzo wysokim poziomie artystycznym reprezentują: „Wiener Kunstdruckatien — Gesellschaft“, Adolf Schwital z Gdańska i Marque P. C., Paris. Pierwsza z wymienionych firm wystawia osobiście drugie dwie za pośrednictwem swoich reprezentantów w Polsce. Wystawione przez wymienione firmy towary, jak pocztówki, grawiury, akwarele, olejodruki, rysunki, akwaforty, kalendarze, winiety są wykonane bardzo pięknie i odpowiadają nawet bardzo wybrednym gustom. Zauważamy karty do gry, firmy A. Łapkin i Sp. z Grodna, oraz bardzo dużo interesujących gier towarzyskich, książek do

zdecydowanej woli utrzymania bezwzględnej nietykalności Statutu Ligi Narodów, jak również zaufania ludów do tego statutu.

Każdy, kto chce uniknąć niezliczonych kryzysów, które zagrażać mogą wspólnemu położeniu narodów, każdy, ktokolwiek wzdycha do pewnego moralnego odpoczynku, ten nie może oddawać się marzeniom, będącym zbyt często chimera — powinien, owszem, liczyć się z rzeczywistością.

Jednym z najważniejszych czynników tej rzeczywistości, mającym niewątpliwie znaczenie dla przyszłości Ligi Narodów, jest wypróbowana dobra wola wielkiego narodu, liczącego bezmała 30 milionów mieszkańców, który z tytułu samego swego położenia geograficznego jest najodpowiedzialniejszym pośrednikiem lub nawet naturalnym łącznikiem między centrum i wschodem Europy. Polska, dzięki licznym traktatom, a głównie traktatom rozjemczym, które zawarła z różnymi państwami, biorąc stale za punkt wyjścia duch i literę Paktu Ligi Narodów, dowiodła niezbicie, że chce bez zastrzeżeń służyć pokojowi we wszystkich dziedzinach.

nabożeństwa i obrazków ściennych pochodzących z wytwórni papierniczych i introligatorskich krajowych. Tutki papierowe i bibułki do papierosów „Altesse“ wystawia fabryka „Wisła“ z Krakowa i nowość, papier „Bengal“ służący jako farbka do bielizny. Ruchliwa ta wytwórnia, własność Władysława hr. Potulickiego, wypuszcza swe towary na rynek pod znakiem ochronnym kotwicy i obecnie zrobiła układ z Ligą Morską i Rzeczną, który polega na tem, że fabryka wzamian za propagandę swych wyrobów, odda jej zań 10 procent czystego zysku na rzecz Ligi. Prócz tutek i bibulek oraz papieru — farbki można nabywać w firmie „Wisła“ artykuły piśmienne wszelkiego rodzaju. Nowoczesne urządzenia biurowe z drzewa i stali, maszyny do pisania, kalki, taśmy, kasy pancerne wystawiają firmy St. Skóra i Ska w Poznaniu i Edwarda Telatyckiego z Łodzi. „Karbon“ z Włocławka prezentuje masę hektograficzną, kalki i taśmy. T. Nagłowski z Częstochowy pieczętarki gumowe. M. Leszczyński i Ska z Warszawy atramenty anilinowe, kampezo-we i galussowe. Centralna reprezentacja na Polskę złotych piór Historia znajduje się w Krakowie przy ulicy św. Marka i występuje obecnie na Targach jako następczyni angielskich aparatów do kopjowania. „Eljams“ — G. Górlach z Warszawy. Nowoczesne techniczne przyrządy biurowe do użytku kartoteki, registratury, korespondencji i książkowości znajdujemy u wiedeńskich firm Kartro — Werke i Jahoda Carl. Uniwersalna prasa do pakowania i ubijania odpadków papierowych i włókienniczych reklamują Warsztaty Budowy Maszyn. Ed. Kępiński z Poznania a jako najlepsze źródło zakupu aparatów pomocniczych szkolnych, lamp projekcyjnych; innych oraz kinematografów polecają się „Kados“. Katowicka Dostawa Szkolna. Wreszcie należy się słowo uznania pierwszej w Polsce fabryce czcionków i linii mosiężnych. Jan Idźkowski i Ska z Warszawy, która to firma równocześnie jest generalną reprezentantką maszyn do składania, firmy Intertype w Brooklynie.

Wielki krok ku osiągnięciu tego ideału będzie więc dokonany w dniu, w którym Polska wejdzie, jako stały członek, do Rady Ligi.

—oOo—

BOLSZEVIKOM NIE WOLNO MIEĆ ZŁOTYCH ZĘBÓW.

§) „Komsomolskaja Prawda“ opisuje następujące ciekawe bardzo, a dla obecnych stosunków w Rosji niezmiernie charakterystyczne zdarzenie: „Członek komunistycznej organizacji młodzieży G. Szczepanow, dał sobie wprawic trzy złote zęby, gdyż własne jego zęby zostały wybite podczas bijatyki. Złote zęby towarzysza Szczepanowa wywołały jednakże wielkie oburzenie, wśród innych uświadomionych młodocianych komu. istów, którzy na następnym zebraniu swej organizacji postanowili sprawę tę szczegółowo omówić. Po ożywionej bardzo dyskusji przyjęta została następująca rezolucja: „Złote zęby uważać należy za zjawisko, znajdujące się w sprzeczności z ideami socjalizmu. Dlatego, my, członkowie organizacji młodzieży komunistycznej w jaczejce Semionowskiej, wypowiadamy wojnę posiadaczom złotych zębów, i żądamy, aby wszyscy towarzysze, którzy mają złote zęby, złożyli je na fundusz dla bezrobotnych.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

Niebezpieczne polowanie.

JAK SIĘ ŁOWI WEŻE JADOWITE W INDJACH?

W Indiach znajduje się wiele rodzajów węży jadowitych, do najniebezpieczniejszych zaś z nich należą: Kobra i Okularnik.

Ukąszenie tych węży bywa zawsze śmiertelne, o ile nie zastosuje się natychmiast środków zaradczych, które są tam prawie w codziennym użyciu.

Ponieważ kobra czyha zawsze w pobliżu mieszkań tubylców, nie też dziwnego, iż przez nią pada ofiarą najwięcej ludzi.

Wąż ten czczony przez Hindusów, jako bóstwo, owiany jest jakimś mistycznym nimbem. Każdy hindus, który chętnie skłania się ku mistycyzmowi, kocha to zwierzę, ponieważ go się boi, i ma niezwykłą przyjemność, gdy przygląda się złapanej żywej kobrze pokazywanej przez fachowych zaklinaaczy węży.

Skoro taki typowy zaklinacz węży ukaże się na placu i rozpoczyna sztuki, oblegają go zwykle tłumy ciekawych, którzy chcą zobaczyć bóstwo, dla tych sztukmistrzów zawsze przyjaźnie usposobione.

W każdej sadybie jest chociażby jeden zaklinacz. Wszyscy oni posiadają wrodzony talent aktorski. Znają szereg sztuczek, które mistyfikują dość ograniczonych widzów.

Do najpopularniejszych sztuk należy wywołanie świętego węża z kryjówki, który na głos swego pana, oraz za pomocą tonów, wydobywanych z piszczałki wychyla łeb z jamy i rozpoczyna taniec.

Wysunięta w górę szyjka węża porusza się w takt melodii granej na flecie.

Do najwspanialszych atrakcyj należy sztuka, która podziw wzbudza wśród ludu, gdy sztukmistrz podsuwa swoje dłoń pod ostre zębki węża. Triumf zaklinacza jest zupełny, jeśli trucizna nie działa.

Tajemnica tej odporności sztukmistrza na jad węża, tej immunizacji, jest nietrudna do odgadnięcia, zęby bowiem tego gada są zwykle usunięte, albo też gruczoły, w których znajduje się trucizna, krótko przed przedstawieniem zostają kunsztownie wycięte.

B. interesująca i podniecająca jest także walka kobry z mongusem, przypominająca walki ko-

gotów, podczas których tubylcy urządzają sobie to talizatora. Zakłady sypią się, jak ziarna z dziury wego worka.

Mongus jest to zwierzę, podobne do naszej kuny, jest on najzazartszym wrogiem kobry. Siła obydwóch zwierząt jest prawie jednakowa, wielkość ciała ta sama.

Mongus jest jedynym zwierzęciem, wśród małych czworonożnych, któremu jadowite ukąszenie nie przynosi żadnej szkody dlatego też rezultat walki jest próbą siły, w której jednak zazwyczaj ulega mniej wytrzymała kobra.

Erwin Drinneberg, który podaje te impresje w książce „Z Ceylonu do Himalajów”, opisuje ciekawe spotkanie z kobrą. Mieszkał on w środkniemściu, w najgęściej zamieszkałej dzielnicy Madrasu i kiedy wracał przez ogród do domu, zauważył w blasku księżyca, na drodze obok parkanu, czatującą na zdobycz kobrę, która ujrawszy go umknęła w stronę domu.

Nazajutrz odszukał on to miejsce, gdzie ukryła się kobra i przywołał zaklinacza węży, który natychmiast rozpoczął koncert na swej fujarce.

Po czterech częściach tej fascynującej, improwizowanej uwertury, wygrywanej na cześć kobry, udało się w końcu zaklinaczowi wywabić z kryjówki kobrę, która miała przeszło cztery stopy długości.

W północnych Indiach Drinneberg przybył podczas swej podróży do wsi, w której zaprowadzono go do łóża człowieka, ukąszonego w tyłek przez kobrę.

Na ranę tę przyłożono mu maść, preparowaną z juchy jakiegoś zwierzęcia, oraz z gnoju krowiego. Maść tę polecił zrobić stary znachor, mówiąc, iż maść ta rozproszy demony kobry, które zamieszkały w ciele chorego.

Już po dwóch godzinach chory leżał w agonii, a wkrótce potem w drgawkach wyzionął ducha, ale wszystko to nie osłabiało w tubylcach wiary w znachorów i Shiwę, bóstwo, niszczące życie, wskazujące ludziom jedynie źródło dobra w cierpieniu, w chorobie, trosce i nędzy, które wierzący znoszą z nadzwyczajną fatalistyczną cierpliwością.

stoja, ale razem z nim również Balsaca i Conrada. O Bismarku pięciu studentów wiedziało, że jest to rodzaj bardzo dobrych, angielskich ciastek (doughnut).

Jednym słowem na 6000 odpowiedzi na 60 różnych pytań tylko 40 proc. było dobrych. Wyniki tej ankiety smutnie świadczą o poziomie intelektualnym studentów amerykańskich.

—oOo—

RUMUNIA ODWOŁAŁA SWÓJ UDZIAŁ W WYSTAWIE W FILADELFIJ.

(§) Poprzedni rząd, rumuński postanowił, że Rumunia weźmie udział w wystawie międzynarodowej w Filadelfji. Na budowę rumuńskiego pawilonu i inne, z wystawą tą związane, koszty wyasygnował rząd 25 milionów lei. Obecnie okazało się jednak, że suma ta jest niewystarczająca, i że należałoby wyasygnować dalszych 19 milionów lei. Wobec tego nowy rząd całą tę sprawę raz jeszcze rozpatrzył, i postanowił udział Rumunii w wystawie odwołać. Rządowi amerykańskiemu podziękuje rząd rumuński oficjalnie za zaproszenie, a jednocześnie zakomunikuje, że z powodu trudności finansowych Rumunia zmuszona jest z udziału w wystawie zrezygnować.

SEN KSIĘCIA ROSYJSKIEGO NA JAWIE

(§) Jeden z najmłodszych kuzynów zamordowanego cara Mikołaja II, wielki książę Teodor, obrał na stały pobyt stolicę wyspy Jawy, Batawji. Kolorowi książątka pośpieszyli czempredziej z odwiedzinami do Jego Cesarskiej Wysokości, przynosząc mu słowa pociechy i piękne podarunki. Aby wielkiemu księciu nie sprzykrzył się pobyt na wyspie, ofiarował go jeden z królików malajskich wysokim orderem, który daje prawo posiadania czterech żon naraz. Pewien magnat, współczując niedoli księcia, przysłał mu 12 kobiet do wyboru i na ich mieszkanie przeznaczył obszerny dom na przedmieściu Batawji.

POMYSŁOWA REKLAMA.

(§) Pewien kupiec na przedmieściu Sw. Antoniego w Paryżu wystawił w oknie wśród towarów małą flaszeczkę atramentu, z dużym napisem:

„Ta flaszka atramentu kosztowała właściciela 15,000 fr. Kto nie wierzy, niech wejdzie do środka i zapyta.

Istotnie mnóstwo ludzi wchodziło do sklepu gdzie im dawano następujące wyjaśnienie: „Atramentem z tej właśnie flaszki napisaliśmy nowe niższe ceny, tracąc w ten sposób 15,000 fr. na samych towarach, które są na wystawie“.

BRZĘCZĄCE WYRZUTY SUMIENIA.

(§) Zdarza się, iż podatnicy, trapieni wyrzutami sumienia wobec skarbu, naprawiają swą winę i wpłacają anonimowo do urzędu podatkowego utajone sumy.

Zdarza się to we Francji, jak zapowiada nam o tem raport ministra finansów. Ministerjum finansów zainkasowało zatem z tego tytułu: 256.958 franków w r. 1919; 244.921 fr. w r. 1920; — 489.975 fr. w r. 1921; — 323.532 fr. w r. 1922; — 2.957.405 fr. w r. 1923 r. — 1.751.057 fr. w r. 1924; — 1.350.730 fr. w r. 1925.

Wyrzuty sumienia niesumieńczych podatników są zatem coraz głębsze, jak widać z powyższych danych.

Nie wszystko złoto...

WYKSZTAŁCENIE AMERYKANSKIE W ŚWIETLE ANKIETY.

Współpracownik tygodnika „The New Republik” wychodzącego w Nowym Jorku, chcąc się przekonać, jak się przedstawia poziom wykształcenia studentów uniwersytetu w Nowym Jorku wysłał do stu studentów studujących na tym uniwersytecie okólnik z szeregiem pytań. Ze stu studentów, którzy nadesłali odpowiedzi siedmiu było obcokrajowców, a z tych dwóch odpowiedziało najlepiej.

Na pytanie, dlaczego Platon był wielkim człowiekiem, jakiej był narodowości i w jakim czasie żył tylko 5—ciu studentów odpowiedziało dobrze, 15—tu studentów nie wiedziało wogóle co odpowiedzieć, a 80—ciu dało fałszywe odpowiedzi, jak n. p.: Platon był greckim matematykiem, lub: Platon był filozofem i żył w 18—tym wieku. Na podobne pytanie o Kancie 73 studentów odpowiedziało, że wogóle o nim nie słyszało, 10 dało właściwe odpowiedzi a 17 fałszywe, jak

n. p.: Kant był niemieckim generałem. Kant był człowiekiem religijnym i t. d. O Goethem dobrze wiedziało 30 studentów, a 45—ciu odpowiedziało następująco: niemiecki kompozytor, grecki filozof i t. d.

Marconiego większość studentów uważa za uczonego żyjącego w średniowieczu, za francuskiego generała, za wynalazcę aeroplanu a nawet za... żydowskiego króla. Jeden jedyny student wiedział wprawdzie, że Marconi wynalazł telegraf bez drutu, ale był przekonany, że żył w 16—tym wieku!

Siedemdziesięciu studentów myślało, że Kopernik żył przed narodzeniem Chrystusa, 90—ciu na 100 nie słyszało o Konfucjuszu, a 92 o Spinozie, Solona przekształcono na... Salome i w związku z tem na żydowskiego tancerza. Newton to był bogaty żyd, Nobel francuskim malarzem.

Na wezwanie wymienienia kilku rosyjskich pisarzy, 28 wymieniło wprawdzie Te-

Poszukiwanie skarbów na dnie Jezior legendarnych.

WSPANIAŁE PRZEDMIOTY SZCZEROZŁOTE I DROGIE KAMIENIE.

§) W południowej Ameryce powstało oryginalne przedsięwzięcie, związane niejak z historią starożytnych państw południowo-amerykańskich. Przedsięwzięcie to, w skład którego wchodzi przede wszystkim inżynierowie, ma na celu zbadanie szeregu jezior znajdujących się w południowych Andach. Jeziora te, według krążących o nich legend, są literalnie wyłożone grubą warstwą szczerzego złota i drogich kamieni. Oczywiście podanie lud. nie było wystarczającym powodem do zorganizowanej ekspedycji dla badania dna jezior. Przed dwudziestu mniej więcej laty pewien Amerykanin, aby sprawdzić wersje krążące między tamtejszymi mieszkańcami, po części zaś chcąc zrobić majątek, spuścił wodę z jednego z takich jezior. Na dnie natrafił rzeczywiście na kilkadziesiąt przedmiotów szczerozłotych i kilkanaście drogich kamieni. Zawiedziony nieco w swoich poszukiwaniach, nie przewidział

jednego, mianowicie, że skarby te znajdują się znacznie głębiej, zamulone przez podnoszące się dno jeziora. Do jezior tych, które według indyjskich wierzeń otoczone były specjalną opieką złych duchów, nikt się nie zbliżał. Aby przebłagać złe demony, wrzucało tam niejednokrotnie szczerozłote przedmioty, jako jedyne dary, które bóstwa raczyły przyjmować. Następnie z chwilą, gdy Hiszpanie wtargnęli do południowej Ameryki w okresie najcięższych prześladowań tubylców i najkrwawszych walk, naczelnicy plemion wrzucali swoje skarby i skarby plemion w głębiny jezior. Przedmioty, które nie wątpliwie wyciągnię z dna morskiego ekspedycja białych, będą miały nie tylko znaczenie, odpowiadające wartości złota, lecz również jako dzieła sztuki i pomniki starej kultury indyjskiej, o której dziś tak mało wiemy.

—oOo—

Tajemnica piramidy Cheopsa.

MISTYCZNE I FILOZOFICZNE ZNACZENIE PIRAMID

§) W swoim czasie zawołał w jednym z dzieł swoich szkocki astronom Piazzi Smyth: „Piramida Cheopsa jest symbolicznym wyrazem prac wszechświata”. Smyth przypuszczał mianowicie, że Egipcjanie starożytni złożyli w piramidzie Cheopsa kwintesencję swej wiedzy filozoficznej, mistycznej i astronomicznej.

Podobny temat opracował Eyth w swej powieści „Walka o piramidę Cheopsa”, wnioskując bardzo głęboko intuicją artysty tam, gdzie nie zdołała wnikać mozolna myśl uczzonego.

Obecnie twierdzenie Smytha i fantastyczne rojenia Eytha zostały sprawdzone w sposób prawie niewątpliwy przez uczzonego niemieckiego, dra Fritza Noetlinga, który

od szeregu lat zajmował się nader gorliwie i starannie zbadaniem i wytłumaczeniem rozmiarów piramidy Cheopsa. Jego odkrycia w tym zakresie są ogromnie ciekawe.

Drogą ścisłych obliczeń matematycznych doszedł Noetling do przekonania, iż w wymiarach piramidy Cheopsa niema nic przypadkowego. Wszystkie długości i szerokości posiadają ogromne i głębokie znaczenie.

Twierdzenie Noetlinga przyjął świat naukowy z wielkim zainteresowaniem. Jeśli jednak jedni powitali jego wyniki naukowe z wielkim entuzjazmem — nie brak jednak głosów opozycyjnych odnoszących się do „odkrycia” tajemnicy Cheopsa z wielką rezerwą...

—oOo—

Nowy pretendent do Rady Ligi.

§) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraphu” zwraca uwagę opinii publicznej na notę rządu perskiego, którą 12 kwietnia br. książę Arfa delegat perski w Genewie wręczył w sekretariacie generalnym Ligi. Nota perska domaga się w razie przyjęcia systemu rotacyjnego jako obowiązującego po reorganizacji statutu Ligi wyboru niezależnych członków Rady Ligi na podstawie łączności geograficznych, rasowych i kulturalnych. Wybory takie musiałyby się odbywać co rok. Nota perska wypowiada się również przeciw zwiększeniu liczby stałych

miejsz w Radzie Ligi poza miejscem dla Niemiec. W razie powiększenia liczby stałych miejsc dla Persji będącej jedynym zastępcą islamu w Lidze Narodów, zastępującego interesy 400,000,000 mahometan.

Korespondent donosi również, że komisijsi Ligi zostaną również przedłożone wnioski, domagające się zniesienia wszelkich stałych miejsc Rady Ligi jak również systemu rotacyjnego według którego wszyscy członkowie Ligi musieliby po trzech latach zasiadania w Radzie Ligi ustąpić swych miejsc innym członkom.

—oOo—

Nienormalna grawitacja ziemską w okręgu moskiewskim.

n) W okręgu moskiewskim stwierdzono niedawno w kilku miejscach nienormalne przyciąganie ziemi. Na sąsiadujących z sobą równinach, pozornie niczem się od siebie nie różniących, obserwowano znaczne dość odchylenia od normalnej grawitacji. Zjawisko to objaśnione zostało niejednostajnym składem geologicznym skorupy ziemskiej. Na grani-

cy dwu rozmaitych masywów skonstatowano odchylenie, ciężące ku masywowi bardziej gęstemu i posiadającemu większy ciężar właściwy. W celu dokładniejszego zbadania zajmującego tego zjawiska udały się do miejsc tych staraniem instytutu geofizycznego specjalne dwie ekspedycje pod kierownictwem profesora A. I. Orłowa, który zbada doku-

dnie skład geologiczny obszarów, wykazujących nie normalną grawitację. Obydwie ekspedycje dekonowały w przeciągu dwóch lat różnych obserwacji na 20 miejscach okręgu moskiewskiego. Na podstawie tych obserwacji można już dzisiaj dość ściśle określić skład masywów geologicznych w okolicach Moskwy.

Na południe od Moskwy ciągnie się z zachodu na wschód mniej więcej 20 klm. szerokie pasmo, w którym siła przyciągania ziemi zupełnie jest normalna. Na północ i na południe od tego pasma grawitacja nagle się zwiększa, a następnie stopniowo znów opada, zbliżając się do wartości normalnej. Na podstawie obserwacji tych wyrażone zostało mniemanie, że na południu od Moskwy składa się kora ziemską z kamieni, geologicznych o niezmiernie wysokim ciężarze specyficznym. Ośrodek tego pasma, które wykazuje grawitację wyższą od normalnej, znajduje się między Nową Jerozolimą a Wielkimi Mytiszciami.

—oOo—

SAMOLOTEM NA ZDOBYCIE „SZCZYTU ŚWIATA”

Czytelnicy pamiętają zapewne jeszcze dobrze tragiczne losy zeszłorocznej wyprawy pieszej na szczyt Himalajów Mont Ewerest, która mimo, że doskonale była zaopatrzona, musiała zawrócić, nie dokonawszy dzieła i straciwszy kilku towarzyszy. Obecnie najwyższy ten szczyt świata, 8,840 metrów wznoszący się nad poziom morza, zamierza zdobyć francuski pilot Callizo. Pilot ten należy do tak zwanych „asów” lotnictwa francuskiego. Wzniósł się on bowiem zeszłego roku na wysokość 12 tysięcy metrów, stawiając w ten sposób swój rekord.

Mimo to przedsięwzięcie Calliza przedstawia się bardzo ryzykownie. Ryzyko polega na tem, że na obszarach skalistych, nad którymi będzie przelatował pilot, w razie defektu motoru lub zmuszony z innego powodu do lądowania, niema absolutnie punktu oparcia. A niebezpieczeństwa, które nań czyhają, mogą być rozmaite. Nieznane są bowiem warunki klimatyczne i atmosferyczne, panujące nad szczytami Himalajów, tak że pilot jedzie do pewnego stopnia do „terra incognita”.

Niemniej jednak do wyprawy tej dojdzie, ponieważ mają w niej interes nie tylko sam pilot Callizo, ale też zainteresowana firma amerykańska kinematograficzna, która dodaje pilotowi operatora, celem dokonania zdjęć filmowych.

PISARZ ROSYJSKI INTROLIGATOREM.

Dwaj słynni pisarze rosyjscy, przebywając na emigracji w Paryżu, zarabiają na utrzymanie ciężką pracą rzemieślniczą, Dymitr Mereżkowski w Auteuil i Aleksander Kuprin w Passy. Kuprin chleb codzienny zdobywa pracą introligatorską. Wcale go to jednak nie przygnębia, przeciwnie okazuje dużo dobrego humoru, a w rozmowie z jednym dziennikarzem Kuprin oświadczył:

— Dlaczego miałbym być niezadowolony? Czyż nie prowadzę tutaj prawdziwie pańskiego życia. Mam tutaj własny hippodrom, plac wyścigowy w Auteuil, jako dawny oficer kawalerji kochałem moje konie. Smutno byłoby mi z ich widoku zrezygnować, a tutaj mogę się napatrzeć dowolnie na te szlachetne zwierzęta, biegają bowiem tuż przed moimi oknami. Zarabiam na życie oprawianiem książek, ale przez to nie zaniedbuję literatury. Jeżeli mi się uda... pragnąłbym zarobić tyle pieniędzy, abym na lato mógł wyjechać do jakiejś małej miejscowości nad morzem i tam spokojnie pracować twórczo. Snuje mi się bowiem po głowie dramat w trzech aktach. Taka prawdziwie rosyjska sztuka. — Oficerzy, mundury, miłość, dużo, dużo miłości. Akcja rozgrywać się będzie w szkole kadetów w Moskwie, jednym słowem całość przenosić nas będzie w dawne przedwojenne czasy, czasy mojej młodości.

„OTRUL SIĘ” ABY OBRONIĆ SWOJĄ KLIENTKĘ.

§) W Chicago rozegrał się w sądzie niezwykley epizod. Przed trybunałem stała mianowicie niejaką Bernice Dominic, oskarżona o otrucie swego męża. Rzecznicy podtrzymywali oskarżenie tego otrucia, albowiem w mieszkaniu oskarżonej znaleziono pewną truciznę, przy pomocy której p. Dominic miał rzekomo zgładzić swego męża.

Otóż na rozprawie sądowej w chwili, gdy zaczął przemawiać obrońca, przerwał on na chwilę mówę i przystąpiwszy do stolika, na którym stała buteleczka z rzekomą trucizną, wypił ku zdumieniu sędziów i obecnych całą jej zawartość. Po tem demonstracyjnym „otruciu się” adwokat przemawiał jeszcze pół godziny bez żadnych trudności i nie czując najmniejszych objawów otrucia.

Sąd, przekonany tym dowodem, dostarczonemu przez obrońcę, uznał jego klientkę za niewinną.

—oOo—

ZYGZAKI

„Halka“ po żydowsku.

„Halkę“ w świecie wystawiano
Po francusku, polsku, włosku,
Po hiszpańsku i angielsku
I przedwczoraj... po żydowsku.

Jak to było? Tego dotąd
W możliwości wszelkich porze
Człek niejedną wyobrazić,
W żaden sposób se nie może.

Ja więc wiernie chcę tu oddać
Tak dokładnie jak przez kalke
Obraz, który zobaczyłem,
Na żydowską patrząc „Halkę“.

Ot, górale zamiast dzielnie
Krzesać iskry podkówkami
Za pejsiki się chwytały
Potrzęsając „cycełami“.

Chłopy, dziewczki i parobcy,
Kacprzy, Mańki, Baśki, Kasie
Wyglądali jak rodzin
Arendarza przy szynkwasiu.

Zaś kasztelan z urodziwą
Pełną czaru swą niewiastą.
Był podobny do takiego,
Co opuścił Stare Miasto.

Człek, co na to wszystko patrzył,
Rzekł zwróciwszy oczy ku mnie:
Czy też wielki mistrz Moniuszko
Nie poruszy się dziś w trumnie?..

Osa. —

—oOo—

KRONIKA

KALENDARZYK.

Niedziela, 9 maja, — Grzegorza.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji Piotrkowska 103.

Wystawa
malarstwa
rzeźby
grafiki
Czytelnia
audycje
radjofon



Park im.
Sienkiewicza,
Otwarta
od godz.
10-tej rano
do 25 w.

WIDOWISKA.

Teatr Miejski popołudniu „Halka”.
Wiecz. „Polityka i Miłość”.
Teatr Popularny popularny „Kiliński”.
Wiecz. „Kiliński”.
Casino „Kobieta na sprzedaż”.
Reduta „Czerwony korsarz”.
Luna „Ten, którego biją po twarzy”.
Grand-Kino „Kiedy mężatka jest żoną”.
Odeon „Aż do skutku”.
Dom Ludowy „Życie i scena”.
Apollo „Zigano”.
Resursa „Człowiek w płonącej kuli”.
Corso „Żelazny grobowiec”.
Miejski Kin. Oświat. „Cywilizacja”.

—oOo—

Wiadomości bieżące

KOMISJA POBOROWA URZĘDUJE.

W dniu dzisiejszym komisje poborowe nie urzędują. W dniu jutrzejszym na komisje poborową Nr. 1 winni stawić się

Pacyfikacja i żydowskie przysposobienie wojskowe.

W warszawskim żydowskim „Naszym Przeglądzie“ w numerze z 7 maja niejaki p. G. Meisler członek Zw. Ofic. rezerwy województwa łódzkiego w rubryce „Wolna Trybuna“ pomieszcza artykuł przeciwko wojsku stałemu, żądając za swym spółwyznawcą posłem Trostioem utworzenia „milicji na wzór szwajcarski.

Pozatem pacyfista, oficer rezerwy W. P. p. G. Meisler nawołuje żydów do stworzenia żydowskiej organizacji wyszkolenia wojskowego na wzór Strzelca, Sokoła i Związku Młodzieży Katołickiej (!?)

Wątpimy czy społeczeństwo żydow-

skie pójdzie za głosem p. Meislera wypowiedzianym z „Wolnej Trybuny“, ponieważ społeczeństwo żydowskie nie odczuwa po ciągu do wiedzy militarnej, Bezcelowe byłoby stwarzanie kadr wojskowych jeżeli młodzież żydowska w dalszym ciągu będzie uniikała wojska tak jak to dotąd czyniła. Pieńdzie raczej należałoby przeznaczyć na zapłatę dla dr. Zapłatyńskich, mjr. Lityńskich i innych Fuchsów.

A swoją drogą głos oficera rezerwy z polskiego związku oficerów rezerwy pomieszczony w żydowskim piśmie jest dosyć charakterystyczny

—oOo—

Gdzie znaleźć pracę?

WOLNE MIEJSCA.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi ul. Kilińskiego Nr. 52 poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejsca

dla osób zamieszkałych w Łodzi. W Oddziale dla służby domowej: 15 służących. W Oddziale dla inwalidów wojennych: 6 dla ciężko poszkodowanych robotników niewykwalifikowanych.

Na wyjazd w kraju.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników:

1—na prasowaczkę do pralni chemicznej, 1—go fryjera lub fryzjerkę, 1—na modniarkę do kapeluszy, 1—go majstra do maszyn trykotarskich okrągłych obznajmionego z maszynami do szycia, 1—go lokaja rutynowanego samotnego, 1—go rutynowanego farbiarza na znoszoną odzież, 1—go rutynowanego desaszera, 1—go dojarza krów. — W Oddziale dla inwalidów wojennych: 18 ciężko poszkodowanych do różnych robót.

—oOo—

mężczyźni rocznika 1904 zwolnieni, jako czasowo niezdolni, a posiadający zaświadczenia od Nr. Nr. 3501 do 4200.

Na komisję przeglądową Nr. 2 winni stawić się mężczyźni urodzeni w roku 1905 zarejestrowani od Nr. 401 do 500. (bip)

ZYCZENIA DLA PREZYD. RZECZYPOSPOLITEJ.

W dniu wczorajszym — z okazji Imienin p. Prezydenta Rzeczypospolitej wysłane zostały następujące depeze:

„Prezydent Rzeczypospolitej
Stanisław Wojciechowski
Warszawa—Belweder.

Zarząd Miasta Łodzi przesyła Panu Prezydentowi w dniu Jego Imienin wraz z życzeniami wyrazy hołdu i przywiązania.

(—) Marjan Gynarski
Prezydent miasta Łodzi“.

„Rada Miejska m. Łodzi, jako przedstawicielka ogółu ludności miasta, przesyła Panu Prezydentowi w dniu Jego Imienin jak najserdeczniejsze życzenia.

(—) Dr. B. Fichna
Prezes Rady Miejskiej“.

WYPŁATY ZASIŁKÓW PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM.

W dniu wczorajszym kierownik min. pracy i o. sp. wice-minister Jankowski zakomunikował w telefonogramie do zarządu funduszu bezrobocia o przydzieleniu nowych sum na wypłaty dla pracowników umysłowych. Ogółem przeznaczono na wypłaty w miesiącu maju 86 tys. zł. dla bezrobotnych umysłowych na terenie działania zarządu obwodowego, z czego 1 tys. dla byłego zarządu w Piotrkowie. Przyznanie tej kwoty pozostaje w związku z wyasygnowa-

niem przez min. pracy na zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych w całym państwie na m. maj 300 tys. zł, tj. tyle ile wypłacono tym pracownikom w kwietniu. Wypłaty zasiłków rozpoczną się w końcu przyszłego tygodnia.

BILETY POWROTNE NA KOLEJACH.

Kasy biletowe na obu dworcach sprzedają już bilety powrotne dla osób wyjeżdżających do Widzewa, Andrzejowa, Zakowic, Kuluszek i Tomaszowa.

Bilety te ważne są tylko w ciągu dnia ich wykupienia do godz. 12 w nocy na pociągi zwykłe, zaś na pociągi pociągów pod warunkiem wykupienia biletu dodatkowego. (bip)

STAN BEZROBOCIA M. ŁODZI.

W Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Łodzi w dniu 8-go maja br. było zarejestrowanych 48,747 bezrobotnych. Z zasiłków korzystało w ub. tygodniu 41,235 bezrobotnych. W tym brało 11,246 bezrobotnych zasiłki ustawowe wypłacane z Funduszu Bezrobocia, oraz 29,989 bezrobotnych zasiłki doraźne wypłacane ze Skarbu Państwa.

W ub. tygodniu straciło pracę 248 robotników otrzymało zaś pracę 1072 robotników, do pracy zostało wysłanych 506 robotników.

Urząd rozporządza 47 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów. —

ZEBRANIA I POGADANKI STOW. ROBOTN. CHRZEŚCIJAŃSKICH.

W dniu 9 maja staniem Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich odbędą się zebra- nia — pogadanki w następujących oddziałach:

W oddziale „Zarzew“ o godz. 4.30 po poł. przemawiać będzie p. Zubrilin. W oddziale „Widzew“ o g. 4.30 po poł. przemawiać będzie p. prof. R. Wojakowski. W oddziale „Dąbrówka“ o godzinie 4.30 po poł. przemawiać będzie p. Dąbrowski.

ZARZĄDY ZWIĄZKÓW ROBOTNICZYCH PROKLAMOWAŁY STRAJK POWSZECHNY.

Wczoraj odbyła się konferencja wspólna trzech zarządów związków, na której omawiano sprawę rozszerzenia obecnego strajku, a to wobec niezmienionego dotąd stanowiska magistratu. W wyniku ożywionej dyskusji postanowiono rozszerzyć strajk na ogół robotników stałych, a w celu powzięcia ostatecznej decyzji przez masy pracujące zwołać na niedzielę rano wielki wiec wszystkich związków, który odbędzie się w zwłokach handlowców (Piotrkowska 108). Jednocześnie omawiano możliwość podjęcia akcji strajkowej przez robotników brukarskich i plantacyjnych, którym magistrat również zamierza obniżyć stawki zarobkowe z 5,20 na 4 zł. dziennie. Również i tu postanowiono ostateczną decyzję, co do podjęcia akcji pozostawić ogółowi robotników, a w tym celu zwołać na poniedziałek na godz. 7:00 wiecz. wielki wiec robotników sezonowych, który odbędzie się w związku „Praca”.

URLOPY W SĄDOWNICTWIE.

W roku bieżącym urlopy w sądownictwie rozpoczynają się w początkach czerwca. W pierwszym rzędzie z urlopu korzystają prezes sądu p. Kamiński, wiceprezes — sędzia Witkowski, prokurator Szmydt, zaś w sądzie wojskowym pułk. Dobrowolski i prokurator płk. Nawarski. (bip)

PRZENIESIENI DO REZERWY I STAŁE URLOPOWANI ŻOŁNIERZE OTRZYMYWAĆ BĘDĄ ZASIŁKI W FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Dyrekcja funduszu bezrobocia zawiadomiła zarząd funduszu w Łodzi, że państwowa akcja pomocy doraźnej dla bezrobot-

Pod ochroną policjanta.

WRAGA MAJER MININ DO DOMU ABY NIE PŁACIĆ DOZORCY ZA OTWIERANIE BRAMY.

W kraju posiadamy dużą ilość świeżych obywateli, którzy niewiedomo jakim sposobem stali się polskimi obywatelami. Jakiś tylko sobie znanymi sposobami otrzymali paszport polski i jako obywatele Polscy zamieszkuja w Łodzi prowadząc tu nieczyste interesy.

W domu przy ul. Przejazd Nr. 36 mieszka niejaki Majer (Miron) Minin, który w roku 1920 przybył do Łodzi i tu zajmuje się obroną sądową. W paszporcie p. Minin ma powiedziane że jest kandydatem praw a tymczasem żadnych papierów potwierdzających jego tytuł nie posiada.

Pan Minin przez rok długi i szeroki

nie płaci stróżowi za otwieranie bramy dzięki czemu między nim a dozorcą domu powstają wciąż scysje. Pan Minin zaskarżył dozorcę o obelgi za co ten ostatni dostał 3 dni aresztu. P. Minin uważa że sąd zaakceptował jego stanowisko i w dalszym ciągu nie płaci. Dozorca jednak o pieniądze upomina się. Obawiając się groźniejszych konsekwencji p. Minin stale wraca do domu w towarzystwie policjanta.

Czy asysta policyjna jest ekwiwalentem za dwadzieścia groszy jakie p. Minin powinien dać stróżowi powinien wyjaśnić p. komisarz właściwego komisariatu.

nych robotników, którzy wyczerpali zasilki w funduszu oraz dla b. robotników państwowego monopolu tytoniowego — przedłużona zostaje na m. maj. Dyrekcja funduszu zakomunikowała równocześnie, że z dniem 1-go b. m. państwowa akcja pomocy rozszerzona zostaje na tę kategorię bezrobotnych, którzy rekrutują się z przeniesionych do rezerwy, względnie stałe urlopowanych. W pierwszym rzędzie dotyczy ta akcja zasiłkowa przeniesionych we wrześniu i grudniu 1925 oraz w lutym 1926 r. do rezerwy żołnierzy.

KSIĄŻECZKI WOJSKOWE DLA ROCZNIKA 1904.

Władze wojskowe podają do wiadomości, że poborowi rocznika 1904, którzy zostali uznani przez komisje lekarskie (pułkowe), jako niezdolni do służby wojskowej, i otrzymali kategorie c, d, e, winni zgłosić się

do P.K.U. po odbiór książeczek wojskowych lub oddać swe tymczasowe zaświadczenia zwolnienia.

Sprawy te załatwia P.K.U. w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 10 do 12 w południe. (bip)

KOLONJE LETNIE SZKÓŁ ŚREDNICH.

Zwyczajem lat ubiegłych, wszystkie szkoły średnie organizują w roku bieżącym kolonie letnie dla uczniów i uczennic.

Uchwalono odbyć cały szereg konferencji z rodzicami uczniów i ciałem pedagogicznym, w celu ustalenia programu kolonii, oraz opłat na ten cel.

W roku ubiegłym z kolonij tych korzystało 9.400 uczniów, przyczem za dziatwę niezamożną płaci połowę należności samopomoc szkolna przy danej uczelni. (bip)

Teatr Miejski.

„Halka”.

Opera w 4 aktach St. Moniuszki.

Jeżeli zagranicy chce się zaprezentować próbkę polskiej twórczości muzycznej — wystawia się Halkę. Równocześnie utarł się zwyczaj, że każdy prawie sezon operowy rozpoczynamy od sakramentalnej w takich wypadkach reguły: od grania Halki.

Tym sposobem to arcydzieło muzyczne Moniuszki stało się operą reprezentacyjno-inauguracyjną, co zresztą stoi w związku z ubożuchnym rozwojem opery polskiej.

Z góry więc można było przewidzieć, że i Łódzkie Towarzystwo Operowe rozpocznie swoją działalność na zewnątrz również od tej sztuki.

Wysiłkom wzmiankowanego towarzystwa, zmierzającego do szerzenia kultury muzycznej i szerzeniu zamiłowania ku niej, należy żywo przyklasnąć. Z uznaniem trzeba przedewszystkiem podkreślić energiczną i owocną inicjatywę kap. Orłota i jego żony p. Oleckiej, właściwych twórców imprezy.

Minie jeszcze wiele czasu, nim „Łódzkie Towarzystwo Operowe” stanie na poziomie. Jednakowoż przedwstępne trudności zostały już przełamane, czego dowodem jest właśnie onegdajsza premiera.

Z góry zastrzegamy się, że traktujemy ją w ocenie jako przedstawienie amatorskie. Przez ten bowiem oglądając ją pryzmat, możemy pozwolić sobie na tem większą pobłażliwość i to w momentach, które nie mogłyby być tolerowane w

grze artystów zawodowych.

W ogólności wynieśliśmy wrażenie korzystne — więcej, że ów zespół amatorów w średniej wartości wsparty został tak poważnymi siłami, jak Olecka (Halka) Stępniewski (Jontek) i Wraga (Stolnik).

W odróżnieniu od tenora Stępniewskiego o pierwszorzędnym brzmieniu i mocy, trzymających się ściśle już określonych granic, obserwujemy w basie Wragi znaczne pogłębienie, które dzięki podatnemu materiałowi głosowemu, ma przed sobą dalsze jeszcze możliwości.

Bronisława Olecka posiada pewnie postawiony głos i łatwą emisję tegoż. Dużo techniki i rutyny..

Góra opanowana, pianissimo o brzmieniu czystym, jednakowoż głos podczas wysokiego „C” przechodzi w krzyk. Zarzuty niektórych, jakoby Olecka nie odpowiadała powierzzonej sobie roli z powodu warunków zewnętrznych, uważam o tyle za nieuzasadnione, że podczas widowiska operowego, — w odróżnieniu od zwykłego — najważniejszem dla artysty jest głos, a nie jego zewnętrzny wygląd. Z reszty, ze względu na bogaty materiał głosowy najciekawiej zapowiada się Bukowiecki.

Wytrawny dyrygent Wallek-Walewski robił co mógł, ażeby podciągnąć mało zgraną orkiestrę.

Do prawdziwej atrakcji przedstawienia należały również wykonane z werwą i rozmachem ewolucje taneczne: Mazur i tańce góralskie układu Wł. Majewskiego. Jednakowoż szczupłość sceny nie pozwoliła im się rozwinąć w całej pełni. Winę ponoszą tu również chóry. Wyszło na jaw ich amatorstwo. Zamiast cofnąć się szczerze ku ścianom, każda z pań uważała za obowiązek wysunąć się jak najwięcej ku przodowi by pozwolić tem skuteczniej oglądać swe buzie (naogół nie-szczególnie) i lydki znajomym i adoratorom. Uwa-

gę szczególną zwracała na siebie pewna dama. Ta podszedłszy prawie aż pod łóżę prezydenta, proklowała — i to nawet ze skutkiem — powagę głowy naszego miasta. Tak samo jakiś góral, którego demaskowały mocno odstające uszy i silnie kręcony nos, chcąc wypuklić swoją obecność, wykonywał podczas śpiewu ruchy i gesty bardzo wprawdzie indywidualne, nadające się jednakże raczej do popisów w kabarecie nocnym, niżeli w operze.

Podobne incydenty, nie wyteplone przez reżyserję, wpływały ujemnie na powagę całości sztuki.

I jeszcze jedno co upoważniało niektóre odiały widzów do dostrzegania w niej pierwiastków natury komicznej. Oto, jak nam wiadomo, akcja tej czysto polskiej opery rozgrywa się we wschodnich Karpatach. Bohaterami jej są górale i polska szlachta.

Tymczasem, mimo góralskich strojów niekiedy miało się wrażenie, że tragedia Halki nie rozgrywa się pod Howerlą, ale gdzieś pod Zibanem w Palestynie. Silnie krzywe nosy i nogi góralek zdradzały wybitnie semickie pochodzenie ich właścicieli. Także i oblicza szlachcianek opowiadało silnej domieszce krwi niearyjskiej (może ormiańskiej!) Ostatecznie ktoś puścił mocno uzasadniony kawał, że w chórze, w potopie żydów, był tylko 1 (jeden) katolik: osobnik, który grał epizod żyda-szynkarza..

Role solowe były również potężnie zażydzone. Popisywało się w nich dwóch panów Salomonów (dudziarz i Dziemba) oraz p. Sabina dr. Rozenblatowa (panna młoda). Do kompletu przybędzie jeszcze jeden szlachcic, dr. chorób skórnych i wenerycznych Lazarz Prybulski (Janusz)... No, ale to są już złośliwe uwagi na marginesie, nie zmieniające naszego poprzedniego twierdzenia, że poziom wystawienia „Halki” był zadawalniający.

W SPRAWIE WYNAGRODZEN NAUCZYCIELI KONTRAKTOWYCH.

Obecnie władze szkolne wydały nowy okólnik, który normuje wynagrodzenia dla nauczycieli kontraktowych w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, oraz nauczycieli, asystentów, praktykantów i instruktorów kontraktowych w szkołach zawodowych.

Nauczyciele kontraktowi w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, posiadający kwalifikację zawodową do nauczania, otrzymywać będą za swe czynności wynagrodzenie, równające się uposażeniu nauczyciela etatowego grupy VII szczebla „a”.

Nauczyciele kontraktowi szkół średnich i seminarjów, nie posiadający kwalifikacji zawodowych będą otrzymywać wynagrodzenie, równające się uposażeniu nauczyciela etatowego grupy VIII szczebla „a”.

Nauczyciele kontraktowi przedmiotów ogólnokształcących i pomocniczych w szkołach zawodowych nie posiadający kwalifikacji otrzymywać będą wynagrodzenie grupy VIII, a jeżeli nauczają w szkołach technicznych, agrotechnicznych, średnich kolejowych, handlowych, liceach handlowych, seminarjach nauczycieli szkół zawodowych i przemysłowych żeńskich, otrzymują wynagrodzenie grupy IX szczebla „a”. (U)

ZE SZKOŁY NAUK SPOŁECZNYCH I EKONOMICZNYCH W ŁODZI.

Zrzeszenie słuchaczy Łódzkiej Wyższej Szkoły Nauk Społecznych i Ekonomicznych urządza dnia 12 maja r. b. o godzinie 6 wiecz. w salach Kasy Oficerskiej, przy Al. Kościuszki 4, pierwszą imprezę dochodową, „Czarną kawę” w celu zasilenia kasy „Bratniej Pomocy”, jak również dla uzyskania funduszy na zorganizowanie biblioteki naukowej. Zabawę urozmaici orkiestra 31 p. Strz. Kańowskich, oraz zespół smyczkowy do tańca. Cena biletu zł. 3. Wstęp za zaproszeniami; obowiązuje strój wieczorowy. Członkowie Bratniej Pomocy placą zł. 2 z prawem wprowadzenia na drugi bilet ulgowy jednej osoby z członków rodziny.

Z MIEJSKIEGO SEMINARJUM NAUCZYCIELSKIEGO ŻEŃSKIEGO.

Wczoraj, o godz. 9—ej rano w kościele Św. Krzyża, odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Miejskiego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego, im. Anieli Szcówny. W uroczystości tej wzięli udział p. prezydent M. Cynarski. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli p. prezydent M. Cynarski i p. Adela Skrzypkowska.

Dziś, o godzinie 11—ej rano, w lokalu Seminarjum przy ul. Zagajnikowej (szkoła im. J. Piłsudskiego) odbędzie się uroczysta akademja, poświęcona uczczeniu pamięci znakomitej wychowawczyni młodych pokoleń s. p. Anieli Szcówny.

OGRÓDEK LETNI.

W zadymionym nadłódzkanym grodzie trudno odetchnąć świeżym powietrzem w cichym ustroniu, imitującym bodaj skromny zakątek natury.

Do nielicznych w naszym mieście ogrodów przybywa jeszcze jeden. Vis a vis pałacu Poznańskiego, Zachodnia 2-6, otwarty zostaje w dniu 9 maja br. reklamowy ogródek letni piwa okocimskiego wraz z restauracją, który z pewnością przypadnie do gustu najwybredniejszym smakoszom.

Podczas obiadów i kolacji, gościom uprzyjemni czas pierwszorzędną orkiestrą. Wstęp bezpłatny. W ogródku znajduje się rzęsiście oświetlona kregielnia.

Ogródek ten nadaje się doskonale na letnie zabawy (festyny).

KTO MA PRAWO WYDAWAĆ ZAŚWIADCZENIA DEWIZOWE?

Miejscowe banki dewizowe otrzymały z Ministerstwa Skarbu polecenie, by zaprzestały wydawać klientom zaświadczenia dewizowe na zamówione na eksport produkty naftowe.

Zaświadczenia takie ma prawo wydawać obecnie tylko Bank Polski. (U)

ZWROT I ZMIANA ADRESU PRZESYŁEK POCZTOWYCH.

Do miejscowego urzędu pocztowo-telegraficznego nadeszło rozporządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu zawierające przepisy co do zwrotu i zmiany adresu przesyłek pocztowych oraz zmiany adresu przesyłek pocztowych oraz zmiany

„Bohater” jakich wielu.

ZA USIŁOWANIE UWOLNIENIA SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ SKAZANY NA 3 MIESIĄCE WIEZIENIA.

Dnia 11 listopada 1925 r. baterja 4 p. A. C. w Częstochowie udała się na ćwiczenia polowe. Po drodze wypadło przeciągać na terenie kilkudziesięciu metrów, żołnierzom działu. Żołnierze przeprowadzili działo i wycyli je na boczną drogę. W pewnej chwili rozległ się krzyk: „Jezus Marja” poczem jeden z kanonierów upadł na ziemię głośnie wyrzekając, współtowarzysze podnieśli go, przyczem badanie na miejscu wykazało, iż szeregowiec Daniszewski Bronisław niefortunnie postawił tak nogę, że została przecięta przez koło armaty. Uległy złamaniu 2 palce a wszystkie inne były poważnie zgniecione i poranione.

Fakt powyższy wydał się komendantowi baterji nieco podejrzany. Wiedział on, że kanonier Daniszewski nie odznacza się zbyt zapałem do służby wojskowej, i że nie jednokrotnie opowiadał o tem kolegom w jaki sposób zamierza uwolnić się od służby wojskowej.

Sprawa powyższa znalazła się wczoraj na wokandzie Sądu Okręgowego Wojskowego w Łodzi.

Przewodniczył rozprawom sędzia k. s. p. major Korycki, oskarżał prokurator p. major Masłowski.

Na przewodzie sądowym oskarżony nie przyznał się do winy i przedstawia historję tego wypadku. Opowiada, iż teren po którym przetaczali armatę jest ślizki. Pchając więc tylne lewe koło armaty w pewnym momencie nieostrożnie stanął, noga mu się poślizgnęła i wpadła pod koło.

Podsądny wyraża zdziwienie, że za fakt taki pociągnięto go do odpowiedzialności sądowej. Zdaniem jego, człowiek byłby

„skończonem osłem” gdyby będąc zupełnie zdrowym usiłował unieszczęśliwić się na całe życie tylko dlatego, ażeby się uwolnić od służby wojskowej.

Przesłuchani świadkowie rzucają nowe światło na całość sprawy, szczególnie ważnym jest zeznanie kanoniera Kubińskiego, który zeznaje, iż podsądny przed samem wypadkiem spoglądał się na wszystkie strony, oraz kanoniera Knolla Salomona, opowiadającego o tem, iż kiedy był łącznie z Daniszewskim w szpitalu, ten zapowiadał, że kiedy powróci do pułku, przy pierwszej nadarzającej się okoliczności wsunie nogę pod koło ażeby tylko dążyć do zwolnienia z wojska.

Z odczytanych aktu oraz opinji przełożonych oficerów, okazuje się, że podsądny Daniszewski nie cieszył się w pułku zbyt dobrą opinią, uważany był za leniwego i niechętnego w swej pracy żołnierza.

Prokurator p. major Masłowski w przemówieniu swem popiera w całej rozciągłości akt oskarżenia i wnosi o zasądzenie podsądnego z § 81 cz. I i III K.K.W. oraz art. 49 K. K. O.

Obrońca z urzędu wychodząc z założenia, że przeciwko Daniszewskiemu niema dowodów, oraz, że sprawa cała opiera się wyłącznie na przypuszczeniach i niepoważnych zeznaniach świadków, wnosi o uniewinnienie.

Sąd po naradzie uznał kanoniera Daniszewskiego Bronisława z 4 p. A. C. winnym usiłowania zrobienia się inwalidą, w celu uwolnienia się od służby wojskowej i skazał go na 3 miesiące więzienia. Oskarżony wyrok przyjął.

Użytkowanie funduszy na zabawy i gry ruchowe w szkołach.

Z nadesłanych władzom szkolnym sprawozdań o sposobie użytkowania funduszu na zabawy i gry ruchowe wynika, że nie wszystkie dyrekcje szkół średnich ogólnokształcących, szkół zawodowych oraz seminarjów nauczycielskich, w których ten fundusz się zbiera, nie użytkują takowy na odpowiednie cele.

Zdarzyły się wypadki, że dyrekcję, nie mając dla szkoły urządzonego boiska, co stanowi pierwszy cel, na jaki fundusz wzmiankowany ma być użyty, zajęły się zakupem przyrządów gimnastycznych dla sali ćwiczeń. Inne nie zorganizowały na uki pływania, nie skupiły łodzi turystycznych, choć warunki miejscowe pozwalały na zorganizowanie tego sportu. Inne wreszcie nie zaspokoiwszy wielu potrzeb, w celu należytego postawienia u siebie sprawy wychowania fizycznego, przelewały pozostały fundusz do Izb Skarbowych mimo, iż okólnik Ministerstwa W.R. i O.P. przeznaczają zebrane na powyższy cel pieniądze do wyłącznego rozporządzenia Komitetu Wychowania Fizycznego.

pobrania lub zlecenia.

Mocą tego rozporządzenia-adresat przesyłki poleconej, listu wartościowego lub paczki obciążonych pobraniem w obrocie wewnętrznym, może w ciągu dwu dni po doręczeniu zawiadomienia o nadejściu powyższych przesyłek żądać zmniejszenia lub zniesienia pobrania.

Zadanie nadawcy — może być zniesione w każdym urzędzie pocztowym, zadanie zaś adresata wyłącznie w pocztowym urzędzie oddawczym.

Zadanie nadawcy wykonywa się pod warunkiem, że przesyłki względnie kwoty przekazowej jeszcze nie doręczono, zadanie zaś adresata wówczas

zorganizowanego przy danej szkole.

Wobec powyższego wspomniane ministerstwo poleca tutejszemu Kuratorjum by takowe przypomniało dyrekcjom szkół treść wspomnianego okólnika i podkreślić z całym naciskiem, że fundusz o którym mowa winien być zużyty na cele, które popierają ruch młodzieży na wolnym powietrzu.

Dalej by Kuratorjum Szkolne zezwoliło dyrekcjom szkół, które w sposób wystarczający zaspokoiły potrzeby wymienione wyżej, na przeznaczenie pewnej części funduszu (do 15 proc.) na wszelkie dla niezamożnej młodzieży szkolnej na wyieczki turystyczne, jak również na opłacanie z tegoż funduszu prenumeraty dla szkoły kilku czasopism z dziedziny wychowania fizycznego i sportu.

W końcu Ministerstwo poleca, by Kuratorjum zwróciło się do dyrekcji odnośnych szkół prywatnych, ażeby zechciały w swoich budżetach rezerwować specjalny fundusz na popieranie wychowania fizycznego młodzieży. (U)

gdy ono nie pozostaje w sprzeczności z zarządzeniem nadawcy, wyrażonem ewentualnie na przesyłce. (o)

PIELGRZYMKI DO CZĘSTOCHOWY.

Zbliża się uroczystość Zielonych Świątek — w czasie której, tradycyjnym zwyczajem, katolicka Łódź udaje się na Jasną Górę do Częstochowy by u stóp Matki Bożej uprosić łaski i błogosławieństwo dla Kościoła, Ojczyzny i Kraju.

Otóż w dniu 22 maja (sobota przed Zielonemi Świątkami) zbiórka w kościele Św. Krzyża. Uro-

szyste nabożeństwo, kazanie, wymarsz na czele z duchowieństwem, ze sztandarami, orkiestrą, na stację kolejową.

Pielgrzymka wyjedzie specjalnym pociągiem. Bilety zamawiać można przez cały dzień w zakrystji lub kancelarji wszystkich kościołów parafjalnych w Łodzi — w ostatnich dniach tylko w parafji św. Krzyża.

OSTROŻNIE Z LODAMI

Państwowy Zakład Badania Żywności zawiadomił Wydział Zdrowotności Publicznej, iż analiza lodów, wziętych od Miniszewskiego Józefa, Pomorska 70, oraz Krzyżmonika Romana, Mazowiecka 19, wykazała, że lody zostały przyrządzone z dodatkiem skrobi (mąki). Dodawanie mąki do lodów jest niedopuszczalne, gdyż lody takie ulegają łatwemu rozkładowi, wobec czego stają się niezdadne do spożycia.

Sprawę — celem ukarania niesumiennych sprzedawców — skierowano do Sądu Pokoju.

STRASZNA TRAGEDJA.

W bramie domu Nr. 9 przy ul. Nowo-Sargowej zauważono jakąś kobietę, która po zostawiła za sobą ślady krwi, oraz leżącą na ziemi żyletkę i buteleczkę jodiny.

Kobieta ta udała się w stronę pobliskiego szpitala Poznańskich, lecz po namyśle wróciła z powrotem do domu, z którego wyszła.

Stwierdzono, iż usiłowała ona pozbać się życia, lecz następnie żałowała swego postanowienia i po dłuższym namyśle weszła na piąte piętro tegoż domu i wyskoczyła z okna, znajdując śmierć na miejscu.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon, a przybyły na miejsce władze policyjne nie zdołały stwierdzić nazwiska denatki.

(bip)

—oOo—

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj popołudniu po cenach niższych po raz ostatni „Halka”. Wieczorem po raz 5-ty, a przedostatni na przedstawieniu wieczorowym barwna, efektowna komedia Józefa Rączkowskiego „Polityka i miłość” z Jerzym Woskowskim w kapitalnie granej roli wiejskiego polityka. Akt 3-ci rozgrywający się na wiecu chłopskim, a znakomicie wyreżyserowany przez Władysława Ryszkowskiego, budzi za każdym razem szczerą sensację. Mimo niedzieli ceny niższe.

Jutro, poniedziałek, po raz przedostatni z przymysłem wystawiony „Błękitny Ptak”. Ceny niższe.

„BŁĘKITNY PTAK” W TEATRZE MIEJSKIM.

Wobec rosnącego wciąż powodzenia przepięknej ferji poetyckiej Maeterlincka „Błękitny Ptak”, z takim przepychem wystawionej na scenie miejskiej — Dyrekcja Teatru Miejskiego zatrzymała fenomenalną młodocianą artystkę Ninę Wilińską jeszcze na cztery przedstawienia.

Tak więc „Błękitny Ptak” ukaże się: w poniedziałek 10 o godzinie 8 m. 15, w czwartek 13 o g. 3, m. 30 w piątek 14 o godz. 8 m. 15 w niedzielę 17 o godz. 3 m. 30. Wszystkie przedstawienia po cenach najniższych (od 40 groszy do 4 zł).

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, w niedzielę o godz. 4—ej po poł. i 8.30 wiecz. dwa przedstawienia historycznego dramatu w 5 aktach p. t. „Kiliński”. Ceny miejsc niższe. Od środy przyszłego tygodnia „Kiliński” zejdzie z repertuaru ustępując miejsca znakomitej operetce komicznej „Córka pułku”, w której udział biorą najlepsze siły wokalne naszego zespołu.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Wystawa prac senjora Łódzkiego artystów — Mauricego Trębacza, zwróciła uwagę nie tylko znawców sztuki, lecz i grona miłośników. Obowiązkiem każdego, interesującego się przejawami kultury miasta, jest zapoznanie się z twórczością jednego z nielicznych przedstawicieli starszej generacji artystycznej i szkoły Matejkowskiej. Ponadto piękne prace łódzkich artystek uzupełniają

Program dzisiejszego Kongresu Misyjnego w Łodzi.

Jak wiadomo w dniu dzisiejszym odbędzie się Kongres Salezjański, przyczem program takowego został ustalony następująco:

W kaplicy przy szkole rzemiosł zostaną odprawione msze św. przez duchowieństwo, które przy było z prowincji, przyczem msze te odbędą się wezsnym rankiem.

O godzinie 8 rano odprawia msze św., w katedrze św. Stanisława Kostki przybyli na Kongres księża biskupi, poczem kazanie wygłosi J. E. ks. biskup dr. August Hlond.

O godzinie 9 rano odbędzie się uroczysty pochód, w którym wezmą udział organizacje kościelne, duchowieństwo, zrzeszenia, cechy i wierni, przyczem pochód ruszy przed gmach Kongresu, gdzie takowy rozwiąże się, przyczem sztandary będą wniesione do sali Kongresu i ustawione koło wzniesienia przydyjmu, wieniec wzdłuż ścian.

O godz. 10 rano nastąpi otwarcie Kongresu przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego, który zarazem wygłosi krótkie przemówienie powitalne.

Następnie wygłoszone będą referaty: 1) Misje ich znaczenie i aktualność — poseł Wacław Bitner. 2) Misje a Polska — ks. prałat Około-Kulak.

Łogata obecnie wystawę. Starannie wydany katalog z licznymi ilustracjami oraz biografią Jubilata — będzie pamiątką dla zwiedzających.

Cena katalogu 1 złoty.

KONCERT BENEFISOWY DYR. PROSNAKA.

Zarząd Tow. Śpiewaczego Im. Moniuszki, oceniając zasługi swego Dyr. Karola Prosnaka położone w artystycznym rozwoju Towarzystwa, oraz pracę Jego przy organizowaniu poranków muzycznych, urządza w czwartek dnia 13 maja rb. w sali Filharmonicznej, Narutowicza Nr. 20 Koncert Benefisowy z łaskawym współudziałem p. Łucji Frankusówny — solo śpiew, p. Stanisława Frydberga — skrzypce, Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej oraz połączonych chórów Towarzystwa.

W programie: Moniuszko, Gounod, Wagner i utwory benefisowe.

Bilety w cenie od 3—1 zł. wcześniej do nabycia, w Kasie Filharmonicznej codziennie od godz. 10—ej.

—oOo—

ODCZYT W TOW. „ROZWÓJ”.

W nadchodzący wtorek w sali Tow. „Rozwój” przy ul. Zeromskiego, Pańskiej, 74 staraniem Zarządu odbędzie się odczyt posła do Sejmu p. Karola Chadzyńskiego, który mówić będzie o ugodzie żydów z premierem Wład. Grabskim. Ze względu na aktualny temat, Zarząd zaprasza na dzień ten wszystkich rozwojowców. Wejście bezpłatne.

ODCZYT „CZERWONEGO KRZYŻA”.

Czerwony Krzyż przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12—ej m. 30 w pol. w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, p. dr. Starzyński wygłosi odczyt n. t. „Walka z tyfusem plamistym”. Wejście bezpłatne.

—oOo—

PŁOTKI I PŁOTECZKI.

Mówią że...

W najbliższym czasie opera Moniuszki „Halka” zostanie jeszcze raz wystawiona na deskach Teatru Miejskiego, w tej samej obsadzie, artyści jednak wystąpią w narodowych strojach żydowskich i będą śpiewali w żargonie.

Próby baletu operowego będą się odbywały w mieszkaniu przydydenta C.

—oOo—

ZE SREBRNEGO EKRANU.

REDUTA — „CZERWONY KORSARZ”.

Są kinomani, których nudzą już aż do mdłości kawały Pat i Patachonów, którzy dosyć już mają mdłego sentymentu filmów erotyczno-obyczajowych. Ci wszyscy powinni udać się do „Reduty” na doskonały dramat „Czerwony korsarz” skon-

3) Ks. Bosko a Misje — J. E. biskup dr. August Hlond. 4) Zostaną uchwalone rezolucje, poczem nastąpi przerwa obiadowa.

Po przerwie obiadowej o godzinie 4 pp. odbędzie się dalszy ciąg referatów, które wygłoszą pp. Marjan Paciorkiewicz, profesor Uniwersytetu w Lublinie, ks. J. Krzyszkowski redaktor Misji Katol., poczem znów nastąpi półgodzinna przerwa, a po przerwie odbędzie się koncert na placu.

O godz. o pp. akademii, zaś o godzinie 7 utwory się pochód, który podąży do kościoła św. Krzyża gdzie zostanie odśpiewany hymn „Te Deum”.

W dniu wczorajszym na dworcach kolejowych łódzkich czekały do późna wieczór delegacje, które przyjmowały przybywających dostojników kościoła i różnych gości zamiejscowych przybywających na Kongres Salezjański Misyjny.

Musimy zaznaczyć, iż przybyło kilkaset z różnych stron Polski w celu wzięcia udziału w tej uroczystości.

Dworce kolejowe były ozdobione zielenią i choągwiemi. (U)

struowany na podstawie powieści Sabastiniego.

Niema nic z neurastenji i anemicznego melodramatu w jego mocnej treści, opiewającej czyny angielskiego kapitana — Blooga, który, z półtycznego przestępcy zmieniający się w pirata, roznosi postrach wśród okrętów hiszpańskich Indji Wschodnich.

Zreżymowana akcja miłosna doskonale harmonizuje z męską postacią i czynami kapitana. Obraz jest dla znawców tem cenniejszy, że posiadając dobrze podmalowane tło historyczne, trzyma się ściśle stylu i epoki.

Fascynujące widza widoki dalekich mórz i pod względem techniki świetnie wykonane batalje morskie czynią „Czerwonego Korsarza” sztuką naprawdę atrakcyjną. W rolach głównych niezrównany Jean Paige i Warren Kerrigan.

—oOo—

MIMOCHODEM.

Posel Diamand działa.

Jak podają depesze do Gdańska przybył poseł Diamand celem porozumienia się z tamtejszemi organizacjami robotniczymi w sprawie wprowadzenia uchwał górników polskich żądających wstrzymania eksportu węgla do Anglii.

A więc górnicy polscy dobrowolnie chcą się pozbać chleba wstrzymując eksport węgla. Konsekwencją zmniejszenia eksportu będzie zmniejszenie pracy w kopalniach i część górników będzie musiała pójść na bruk. To jest dobrowolne samobójstwo.

Ale czy działanie na szkodę skarbu państwa przez wstrzymanie jego eksportu nie jest ze strony posła Diamanda zdradą stanu. Czy za to nie należałoby pociągnąć go do odpowiedzialności.

I kogóż teraz winić za zwiększające się bezrobocie jeżeli socjaliści wszelkimi siłami starają się polskiemu robotnikowi odebrać pracę.

—oOo—

Ze sportu

Z ŁÓDZKIEGO KLUBU SPORTOWEGO.

Dnia 16 maja o godz. 3—ej po poł. punktualnie, w parku sportowym L. K. S. przy Alejach Unji, obok Dworca Łódź—Kaliska, organizujemy

Lekko—Atletyczne zawody miejscowe

o następującym programie:
Biegi: 800 mtr. (2 okrążenia toru) Biegi: 400 mtr. przez płotki (4 okrążenia toru). Biegi: 4 razy po 100 mtr. sztafeta z 4 zawodników. Biegi: 4 razy po 400 mtr. sztafeta z 4 zawodników. Skoki: Skok w dal z rozbiegu. Skoki: Skok w zwykły. Rzuty: Rzut oszczepem. Rzuty: Rzut dyskiem. Pierwsi trzej zwycięscy w poszczególnych konkurencjach otrzymują dyplomy.

Wpisowe dla zawodników wynosi gr. 50. —

Zgłoszenia wraz z wpisowem przyjmuje sekretarjat Klubu, Łódź, Piotrkowska 108, do dnia 12 maja rb. —

Zgłoszenia nadesłane po terminie w myśl przepisów P. Z. L. A. — Lekka—Atletyka p. 7 p. 4 — nie będą przyjęte,

Zgłoszenia zawodników niezrzeszonych przyjmuje sekretarjat L. K. S.

WYCIECZKA POLSKIEGO TOURING KLUBU.

WARSZAWA 8-5 (C-S) Polska Touring Klub organizuje w lipcu r. b. miesięczną wycieczkę do Belgji, i północnej Francji. Zapisy kończą się z dniem 15 maja. Informacje i zapisy w sekretarjacie PIK. przy ul. Ossolińskich 6.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOCYKLOWY.

WARSZAWA 8-5 (C-S) Z inicjatywy Polskiego Klubu Motocyklowego oraz Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów organizuje się Polski Związek Motocyklowy. Statut Związku znajduje się w M. S. Wew. i w tych dniach zostanie definitywnie zatwierdzony. Wobec tego przybędzie sportowi polskiemu jeszcze jeden związek sportów motorowych.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W POZNANIU.

POZNAN 8-5 (C-S) Zorganizowane przez POZLA zawody o odznakę PZLA dały następujące wyniki: 100. — Urbaniak 11,5 1500 mtr. — Schwarz 4:32, w dal — Janicki 593 cm. w wyż. — Adamczak 159 cm., 60 mtr. dla młodzików — Lasocki 7:8.

SKŁAD REPREZENTACJI LWOWA NA TRADYCYJNY MECZ PIŁKARSKI Z KRAKOWEM.

LWÓW 8-5 (C-S) Kapitan Związku LWOPN-u wyznaczył na zawody z Krakowem dnia 9 b. m. następujący skład reprezentacji lwowskiej: Winnicki (Czarni), Giebartowski (Pogoń), Kmicieński (Czarni), Schneider (Hasmonea), Kuchar (Pogoń), Hanke (Pogoń), Szabakiewicz (Pogoń), Garbień (Pogoń), Cmielowski (Czarni), Bacz (Pogoń), Wójcik (Czarni), Rezerwa: Drapała (Czarni).

PRZED SPOTKANIEM ANGLJA— POLSKA O DAVIS CUP.

PARYŻ 8-5 (C-S) Polska drużyna tenisowa w składzie Kleinadel, Czetwertyński i Steinert wyjechała w dniu wczorajszym do Anglji, gdzie w dniach 8 i 9 b. m. rozegra zawody z reprezentacją angielską. W grze podwójnej grać będą Kleinadel i Steinert, w pojedynczej Czetwertyński i Kleinadel.

ZAKONCZENIE KONGRESU PIŁKARSKIEGO W RZYMIE.

RZYM 8-5 (C-S) W ostatnim dniu kongresu piłkarskiego w Rzymie uchwalono na waiosok Szwajcarji odszkodowanie za straconą pracę jedynie za 14 dni rocznie, w sprawie spotkań amatorów z zawodowcami postanowiono sprawę tę polecić zarządowi FIFA do ostatecznego załatwienia. Prezesem FIFA został Rimet (Francja), sekretarzem — Hirschman (Szwajcarja), zaś wiceprezesem — Bennet. Następny kongres odbędzie się w roku 1927 w Helsingforsie.

Nie strajk, nie bojkot lecz stan bezkontraktowy.

TŁO ZATARGU MIĘDZY LEKARZAMI A ZARZĄDEM KASY CHORYCH.

Wczoraj o godzinie 12 w poł. w lokalu Związku Lekarzy przy ul. Ewangelickiej 9 odbyła się konferencja Zarządu Związku Lekarzy z przew. drem Skusiewiczem na czele z przedstawicielami prasy. Celem konferencji było zaznajomienie prasy ze stanowiskiem lekarzy w sprawie zatargu. Oto jak się przedstawia sprawa w oświetleniu Zarządu Zw. Lekarzy na podstawie przeprowadzonych między Zarządem Zw. Lekarzy a Zarządem Kasy Chorych pertraktacji i dokumentów.

W umowie zbiorowej Kasy Chorych ze Związkiem Lekarzy, zawartej w dniu 30 grudnia 1925 roku Zarząd Kasy Chorych zastrzegł sobie że winna być jaknajprędzej przeprowadzona tzw. weryfikacja personelu lekarskiego, to znaczy sprawozdanie, czy i o ile lekarze zatrudnieni w Kasie Chorych mają kwalifikacje do pełnienia obowiązków na się przyjętych.

Otóż po ukończeniu prac Komisji Weryfikacyjnej z drem S. Sterlingiem na czele, która wszystkich lekarzy podzieliła na 3 kategorie tj. I takich, których Kasa Chorych bezwarunkowo zatrudniać powinna, II niezupełnie nadających się na zajmowane stanowisko oraz III, zupełnie nie nadających się na zajmowane stanowisko, Zarząd Kasy Chorych, z uwagi na konieczność przeprowadzenia redukcji oraz chcąc mieć wolną rękę w przyjmowaniu lekarzy do Kasy Chorych, wypowiedział wszystkim lekarzom w dniu 1 lutego pracę na dzień 1 maja.

Wymówienie to, nie przewidziane żadnym punktem, wzmiankowanej wyżej umowy zbiorowej i sprzeczne z duchem tej umowy, musiało, rzecz jasna, wywołać, że tak powiemy, reakcje u ogółu lekarzy, którzy stanęli na stanowisko, że wymówienie nie jest bezprawne i wobec tego powinno być cofnięte.

KOMISJA WERYFIKACYJNA.

Ponieważ tzw. Komisja Weryfikacyjna de facto nie weryfikowała lekarzy a sprowadzała swą działalność jedynie do badania zarzutów Kasy Chorych względem poszczególnych lekarzy, ponieważ dalej sami nawet przedstawiciele Zarządu Kasy Chorych przyznali się, że wyniki pracy Komisji Weryfikacyjnej przynajmniej co do niektórych osób są dla nich dziwne, Związek Lekarzy nie uznał wyników pracy Komisji Weryfikacyjnej za możliwe do przyjęcia i na zwrócone w tym względzie pismo do Łódzkiej Izby Lekarskiej otrzymał odpowiedź „iż wobec stwierdzonych uchybień regulaminowych i proceduralnych wynik prac Komisji Weryfikacyjnej uważa za nieważny, a przeto

NASI JEŹDZCY W RZYMIE.

RZYM 8-5 (C-S) W czwartym dniu konkursów hippicznych rozegrano „Prix Capodimonte”. Polscy jeźdźcy zajęli następujące miejsca: rtm. Antoniewicz na „Jowiszu” 5 miejsce, na Banzaju” 23 miejsce oraz na „Zeferze” 24 miejsce, rtm. Dziadulski na „Qui Vive” 9 miejsce oraz na „Amancie” 16 miejsce, mjr. Toczek na „Faworycie” 17 miejsce wreszcie rtm. Królikiewicz na „Pica dorze” 21 miejsce.

Bibliografia,

BIBLIOGRAFJA.

Stefanja Tatarówna, „O miłości Mistrza Twardowskiego”. Nakładem „Biblioteki Domu Polskiego”. Warszawa 1926 to 46 cena gr. 80.

Panna Tatarówna wnosi do literatury świeżej, szczerzy, samodzielny talent, a pomimo świeżości swej — już dojrzały.

Refleksyjność, kobieca subtelność i piękny, wyrobiony język, cechują jej nowele. Wraca często do opisów morza z prawdziwą tęsknotą malowanych.

Morze to symbol nieugaszonej tęsknoty, a ton tęsknoty wybitnie przejawia się w utworach autorki Grotoskowa postać mistrza Twardowskiego tylekroć opisana przez pierwszorzędnych autorów u Tatarówny nabiera nowego zabarwienia i ujęta jest w całkiem nowy sposób. — o zajmującej koncepcji.

Jednym słowem autorka jest zawsze sobą, co należy podkreślić u młodych autorów, tak skłonnych

uniemożliwiający użytkowanie go w jakimkolwiek celu”.

Jednakowoż, jeśli Zarząd Kasy Chorych ma pewne zarzuty przeciwko pojedynczym lekarzom, to Zarząd Zw. Lekarzy każdej chwili gotów jest wspólnie z Zarządem Kasy Chorych zająć się zbadaaniem tych zarzutów ale elementarna sprawiedliwość nakazuje przesłuchać oskarżonych.

Wobec tego Zarząd Zw. Lekarzy stanął na stanowisku nie personalnej redukcji lecz godzi nowej. Związek uważa jednak, że redukcja personalna będzie mogła dotknąć tych lekarzy, przeciwko którym zarzuty podniesione okazały się uzasadnione.

ROZBITE PERTRAKTACJE.

W drodze dalszych bezpośrednich pertraktacji między Zarządem Zw. Lekarzy a Zarządem Kasy Chorych do porozumienia nie doszło mimo pośrednictwa p. woj. Darowskiego. I gdy Zarząd Kasy Chorych uchwalil zwolnić z pracy 8 lekarzy tzw. III kat. 29 lekarzy z pośród lekarzy II kategorii, 2 lekarzy z I kategorii, 4 lekarzy wojsk. i 3 lekarzy urzędowych, Walne Zebranie Związku Lekarzy uchwalilo to, że wybór lekarzy, mających być zredukowanymi, powinien nastąpić w drodze porozumienia Zarządu Kasy Chorych z Zarządem Zw. Lekarzy, przyczem nie może się on opierać jedynie na wynikach Komisji Weryfikacyjnej.

Na propozycję Zarządu Związku Lekarzy odbyła dalszej wspólnej konferencji, celem niedopuszczenia do przerwania pracy w dniu 1 maja, Zarząd Kasy Chorych odpowiedział Zarządowi Zw. Lekarzy, że uważa wszelkie dalsze konferencje za bezcelowe, póki nie zostanie przez Zarząd Związku przyjęta propozycja Kasy Chorych.

Wobec tak ultimatywnej formy odpowiedzi, Zarząd Zw. Lekarzy uchwalil z dniem 1 maja nie przystępować do pracy.

Z wyżej przytoczonego wynika, że o „strajku” lekarzy mowy być nie może. Nastąpiła tylko przerwa pracy wskutek nieustępliwego stanowiska Kasy Chorych.

Wydział Wykonawczy Zw. Lekarzy O. Łódzkiego wyraża jednak całkowitą gotowość wszczęcia spólnie z Zarządem O. Zw. Kasy Chorych kroków, zmierzających do całkowitego zlikwidowania obecnego zatargu i do przywrócenia normalnej pracy w Kasie Chorych.

Na pismo wystosowane w tym względzie na ręce dyr. O. Zw. Kas Chorych dra. Weisberga dotychczas żadnej odpowiedzi Zw. Lekarzy nie otrzymał.

do przejmowania się stylem i sposobem pisania kręgoś z uznanych już i zasłużonych pisarza.

Dała nam tom nowel, szczerze wartościowych, owianych czaem poezji i pogłębiionych myślowo.

—oOo—

WARSZAWSKA GIEZDA OFICJALNA

z dnia 8 maja 1926 roku.

WALUTY:

Dol. St. Zjedn. 10.40.

DEWIZY:

Holandja 418.72 i pół.

Londyn 50.59.

Nowy Jork 10.40

Paryż 32,81

Praga 30,87.

Szwajcarja 201.55.

Włochy 41.80

Obrót ogólny mniejszy, niż wczoraj! Dewiza na Paryż słabsza wskutek znacznej podaży franków francuskich w Londynie. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych (w czasie bezpośrednio po zebraniu giełdowym): 10,90. Rubel złoty: 5,68.

PAPIERY PROCENTOWE:

8 proc. poz. konwersyjna 155,00, 10 proc. poz. kolejowa 167,00; 6 proc. poz. dolara r. 1920 75,00 5 proc. pań, poz. konwersyjna 32,00; 4 i pół proc. L. Z, ziem, przedw 23,65; 8 proc. ziemskie dol. 9,36; 5 proc. L.

Z. m. Warszawy przedw. 22,05, 5 proc. L.
Z. Piotrkowa przedw. 10,00; 10 proc. obligacje ziemskie 90,00.

AKCJE:

Bank dyskontowy 5,25; Bank handlowy 1,65; Bank Polski 49,25; Chodorów 3,50; Czersk 0,19; Częstocice 0,75; Warsz. cukier 1,68; Łazy 0,07; Węgiel 1,95; Fitzner 0,96; Lilpop 0,55; Modrzejów 1,85; Norblin 0,85; Ostrowiec 4,00; Rohn 0,31; Rudzki 0,73; Sta rachowice 0,92; Zawiercie 6,00; Żyrardów 7,15; Habermusch 5,45; Spirytus 1,05.

Z pożyczek państwowych 6 proc. dola rowa z roku 1919-20 była dziś słabsza, natomiast 10 proc. kolejowa i 8 proc. konwersyjna mocniejsze. Kursy ziemskich Listów za stawnych utrzymane. Tow. kred. m. Warszawy słabsze. Na rynku papierów dywidendowych — ożywienie i większe obroty.

DOLAR W ŁODZI.

W dniu wczorajszym przed południem na rynku pieniężnym w Łodzi w obrotach prywatnych kurs dolara wynosił 10,80 w żądaniu. Tendencja utrzymana.

RYNEK ZBOŻOWY.

Zyto kongresowe 681 g. 1 (116). Cena franco stacja załadowania 32,00.
Owies kongresowy podług próby. Cena franco stacja załadowana 33,50.
Otręby pszenne. Cena franco stacja załadowania 27,00.
Otręby żytnie. Cena franco stacja załadowania 25,00.
Otręby żytnie. Cena franco Warszawa 25,00.
Obroty małe. Usposobienie spokojne.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy podaje niniejszym do wiadomości, że w dniu 14 maja rb. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej podanych osób za niewpłacone podatki:

- 1) Aronowicz I. Piotrkowska 92, meble.
- 2) Abersztajn A. Andrzeja 32, meble, kasa ogniotrwała.
- 3) Arbus R. Kilińskiego 141, meble.
- 4) Amdurski A., Al. Kościuszki 69, kredens.
- 5) Bruski H., Piotrkowska 62, meble.
- 6) Berman M. Piotrkowska 53, 100 but. wina, 50 but. koniaku, 50 but. likierów.
- 7) Bieloński L. Piotrkowska 174, pianino.
- 8) Baranowski J., Piotrkowska 109, 3 maszyny drukarskie.
- 9) Beker R. Nowozarzewska 13, szafa.
- 10) Berlin A., Gdańska 72, pianino.
- 11) Derdzikowski W. Wólczajska 156, meble.
- 12) Etkind B. Piotrkowska 190, 5 warsztatów tkackich.
- 13) Encmingier A., Sienkiewicza 50, meble, urządzenie sklepu.
- 14) Elsner T. Andrzeja 36, 2 lustra, 8 płyt marmurowych, 4 szkła.
- 15) Epsztajn M., Piotrkowska 81, pianino.
- 16) Elsner A. Andrzeja 10, bilard.
- 17) Grynspan W. Główna 50, meble.
- 18) Grynberg B. Nawrot 2, meble, urządzenie sklepu.
- 19) Golkowski T. Nawrot 11, meble, kasa ogniotrwała.
- 20) Gingold P., Piotrkowska 92, meble.
- 21) Goldlust B. Al. Kościuszki 32, maszyna do pisania, 2 biurka.
- 22) Goldlust J. Al. Kościuszki 22, meble.
- 23) Golde H. Kilińskiego 113, meble.
- 24) Henochowicz S., Główna 56, kasa ogniotrwała, meble.
- 25) Hirsz H. L. Zgierska 116, biurko.
- 26) Hiler t. Andrzeja 7, kredens.
- 27) Hajlborn S. Pańska 54, meble.
- 28) Joskowicz P., Rokicińska 51, 4 worki maki, worek faryny, pół worka cukru.
- 29) Janiszewska S. Ewangielicka 9, szafa.
- 30) Janowski S., Grabowa 19, 3 szafki.
- 31) Janowski J. Franciszkańska 34, meble.
- 32) Klauze K. Targowa 57, meble.
- 33) Krumholz M. Piotrkowska 145, meble, 2 konie.
- 34) Kapelusznik R., Sienkiewicza 52, meble.
- 35) Kupisz A. Skierniewicka 10, szafa.
- 36) Gajewska A. Przejazd 77, stół.
- 37) Krysiak W., Błońska 25, szafa.
- 38) Kawalek L. Andrzeja 4, 5 par bucików.
- 39) Kantor A. Piotrkowska 46, 2 maszyny do pis.
- 40) Kwaśner J. Nawrot 4, meble.
- 41) Lasman S. Piotrkowska 54, meble.
- 42) Lankof A. Wólczajska 157, meble.
- 43) Lewandowicz J. Targowa 47, urządzenie sklepu.
- 44) Lange H. Orla 12, pianino.
- 45) Lange K. Piotrkowska 145, meble.
- 46) Lewinson L. Sienkiewicza 34, tremo.
- 47) Langier J., Przejazd 67, kanapa.
- 48) Nicenmacher S. Piotrkowska 166, meble.
- 49) Miler G. Rokicińska 54, meble.
- 50) Marks Z. Gdańska 152, meble.
- 51) Matłacki I. Radwańska 69, meble.
- 52) Matłacki T. Radwańska 69, pianino.
- 53) Minski S. Główna 67, meble.
- 54) Margules L. Andrzeja 11, meble, kasa ogniotrwała.
- 55) Minc G., Piotrkowska 191, meble.
- 56) Maslich M. Płocka 42, szafa.
- 57) Majcher E. Senatorska 26, meble.
- 58) Miłs, Orla 9, tremo.
- 59) Modrzejewski W. Słowiańska 4, tremo.
- 60) Marat J. Kałiska 30, zegar.
- 61) Olszer I. Narutowicza 50, meble.
- 62) Piotrkowski E. Andrzeja 36, pianino.
- 63) Proce E. Gdańska 143, pianino, biurko, tremo.
- 64) Przeździecki W. Piotrkowska 108, meble.
- 65) Pruszycki M. Piotrkowska 79, 30 par pantofli, 15 par obuwia.
- 66) Przygoda H. Piotrkowska 120, meble.
- 67) Pinczewski F. Andrzeja 4, kredens.
- 68) Resner J. Kilińskiego 142, 10 worków maki.
- 69) Rakzyk A. Kilińskiego 133, meble.
- 70) Rutkowski I. Rokicińska 57, meble, urządzenie sklepu.
- 71) Romanowicz H. Główna 62, meble.
- 72) Raczyński F. Radwańska 69, meble.
- 73) Romiszowski W. Piotrkowska 116, meble.
- 74) Repszajn I. Piotrkowska 90, meble.
- 75) Rozenblat L. Kilińskiego 115, meble.
- 76) Ridel M. Nawrot 8, meble.
- 77) Rubin Ch. Kilińskiego 88, meble, kasa ogniotr.
- 78) Rajchszajn M. Przejazd 36, meble.
- 79) Ringard S. Andrzeja 28, kredens.
- 80) Risman R. Al. Kościuszki 41, meble.
- 82) Stama J., Radwańska 40, fortepian, biurko.
- 83) Suwałski J. Radwańska 35, maszyna do bułek.
- 84) Szyjewicz H. Piotrkowska 176, meble.
- 85) Sandberg I. Piotrkowska 165, 40 par obuwia.
- 86) Szulc R. Gdańska 112, 3 kredensy.
- 87) Silberberg M. Nawrot 7, meble, kasa ogniotrwała.
- 88) Szwalbe Z. Piotrkowska 87, meble.
- 89) Szreter, Przejazd 40, meble.
- 90) Sztendel J. Kałna 56a, maszyna do szycia.
- 91) Swiranowski M. Kilińskiego 130, 10 kg. przedz.
- 92) Taube H. Wodny Rynek 14, meble.
- 93) Tempelhof A. Główna 7, meble.
- 94) Tusk H., Piotrkowska 275, kredens.
- 95) Usielski B. Główna 62, 340 b. wódek i likierów.
- 96) Unger W. Piotrkowska 79, meble.
- 97) SS-wie Ulrichsa F. Piotrkowska 142, meble.
- 98) Wajs H. Andrzeja 24, meble.
- 99) Wentland W. Nawrot 18, meble.
- 100) Spadk. Wagnera A. Rokicińska 53, kasa ogniotrwała, urządzenie biura.
- 101) Wende J. Kilińskiego 136, meble.
- 102) Wolna I. Piotrkowska 122, 6 wózków dziecię.
- 103) Wange, Piotrkowska 67, 2 garnitury męskie.
- 104) Zand F. Piotrkowska 81, meble, zega.
- 105) Zylberberg N. Sienkiewicza 74, lustro.
- 106) Kac S. Andrzeja 4; fortepian.
- 107) Lwów Józef Gdańska 81, 2 biura 4 osobowe.

—000—

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

■ Nr. 4. ■

ZARZĄD ZEGARMISTRZOWSKO . JUBILERSKI:

Ján Placek — Brzezińska 10,
PRACOWNIA JUBILERSKO-ZEGARMISTRZOWSKA
T. Bańkowskiego Nawrot 63.

FABRYKI SZCZOTEK:

Szczotki stalowe i metalowe etc.
Frantz Wólczajska 125.

SPÓŁDZIELNIE:

Stow. „Dźwignia” Wacława 9.

SKŁADY TOWARÓW ŁOKCIOWYCH:

Jabłoński Przędzalniana 103.

SKŁADY ŻELAZNO—GALANTERYJNE:

Borkowski Zgierska 38.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Jastrzębski Suwałska 16.

ZAKŁADY STOLARSKIE:

Książkowski Pusta 5.

WYTWÓRNIE OBUWIA:

W. Trębacz Przejazd 33.

Pawlak Ignacy Nowo—Zarzewska 29.

ZAKŁADY ROWERÓW:

Krzemiński Piotrkowska 178.

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:

Opieczynski Piotrkowska 261.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Wróblewski Radwańska 10.

SKŁADY MEBLI:

Kaliński Radwańska 19.

PIEKARNIE:

Makówka Przędzalniana 107.

FABRYKA CUKIERKÓW:

Ziółkowski Piotrkowska 197.

ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Lyczkowski Piotrkowska 188.

JADŁODAJNIE:

Jankowski Piotrkowska 191.

ZAKŁADY FRYZJERSKIE:

Kwiatkowski Przędzalniana 101.

PIWIARNIE:

Otto Radwańska 36.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Maciaszek Pusta 5.

Skarżyński Piotrkowska 245 (rep. rowerów)

MASARNIE:

Skupiński Zakątna 64.

Włodarski Rajtera 9.

Szwalbe Piotrkowska 180.

Chmielecki Piotrkowska 209.

Sowiński Piotrkowska 261.

Rządziński Konstantynowska 75.

PRACOWNIE OBUWIA:

Słonecki Piotrkowska 261.

Spinkiewicz Piotrkowska 124.

Lange Piotrkowska 124.

Wesołowski Aleksandrowska 47.

PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:

Szcz. Pawlicki Główna 11.

SKLEPY GALANTERYJNE:

M. Czemplik Główna 17.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Połączmy się wzajem. Kupujmy u firm ogłaszających powyżej a przetrzymamy lepiej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

BANK

Przemysłowców Łódzkich Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881. Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch
z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Fabryka luster i zakład meblowy

Walentego Lisickiego

Łódź, Zachodnia 22,

połeca po cenach najniższych:

Kredensa meblowe od 250 zł, rozmaitych rozmiarów, szafy, ga deroby łóżka stoly, krzesła oraz całkowite urządzenia — Lustra, od 100—250 zł, trema, tualety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra w szace różnych rozmiarów. Odnowianie i poprawianie starych luster na nowe z odnośnieniem do domów.

Mechaniczna szlifiernia szkła i podłożnia luster

Uwaga: Urzędnikom na raty.

1465—

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY“

Musiato wieczowej
mistrzynie cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgji srebr. i dyplomami uznania
Łódź, Piotrkowska 163.

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinania Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice natierają wprawy i gustu.

Uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór tkanek i tkanin. 1255

„Kursy wieczorowe“

Jedno biuro w Łodzi,

które solidnie i prędko

prośby i skargi

do wszystkich urzędów w na rozmaitych sprawach redaguje

Biuro Prośb i Podań

„ES - EM“

Łódź, Gdańska 28. Telefon 41—46,

właściciel: Mauerberger,

1257

Zawodowa Szkoła Kroju Szycia i robót ręcznych

Odnaczona złotym medalem

Mistrzynie cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

5007—

Kurs kroju pasowania i modelowania, Kurs szycia i mierzenia, Kurs bielizniarstwa, Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju i robót treblowskich Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwo prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10 do 1ej i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż znaczków papierowych.

Kurs haftu maszynowego, kurs modniarstwa,

NA RATY!

Nareszcie wszyscy się już przekonali, że tylko w firmie „Kredyt“ Nawrot 15, 1-sze piętro kupić można tanio i na dogodnych warunkach towary: na kieszonki, suknie, ubrania, palta Firanki, kapy, kołdry watowe i biały towar 135

„KREDYT“, Nawrot 15
1 piętro, Tanio, Dog. warunki

Na wypłatę!

Sweatry
Manufaktury
Galanterie
Jedwab
Firanki
Piotrkowska 37
(w podwórzu) 177

ZĘBY

nawet połamane kupuje jubiler
I. Fijałko
Piotrkowska 7.

Mieszkanie

złożone z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni łazienki, klozetu gaz, elektryczność, śródmięście. Dwa tysiące złotych łącznie z komornem na rok. Wiadomość Al. Kościuszki 41 stróż wskaże. 1239—10

Dr. J. Dobrowolski

choroby skórne i weneryczne w
Lecznicy przy ul. Zachodniej
27, od 11—2 i od 4—5.

Części rowerowe

Przyrządy: doktorskie, centy-
styczne, tryjerskie i t. p. n klu-
je po cenach niskich
Zakład galwanizacyjny-nikiel-
oraz szkielet samochodów

J. Candryk,
Piotrkowska 25 1405

Najwyższe ceny

płatni za brylanty, biżuterję
i kwi i cembareowe

J. Fijałko, 137—

ul. Piotrkowska 7 tel. 31 46,

Do odstąpienia

lokal biurowy w cent-
rum ul. Piotrkowskiej
z telefonem.

Wiadomość w biurze Admini-
stracja, Piotrkowska Nr. 73,
tel. 15 53, (1344)

W UZYTKU gruntownie udzie-
lam na skrzypcach
mandolinie, gitarze oraz teorii
muzycznej Amatorom system-
mem skróconym, instrumenty i
nuty są na miejscu i do sprze-
cia 6-go Sierpnia 18 m. 14.

Największy wybór

rowerów i części rowerowych
firm krajowych i zagranicznych
po najniższych cenach polecają
B-cia Krzemieniecy
ul. Piotrkowska Nr. 178,
1285—1

Cement

belki żelazne, wapno, gips, tek-
tura smołowa i wszelkie
materjały budowlane wagonowo
i ze składu poleca

„ELIBOR“

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. Borkowski

Piotrkowska 48, tel. 172, 173.

1569—

8-0 kl. Gimnazjum Humanistyczne

Heleny Miklaszewskiej

w Łodzi, ul. Sieńkiewicza 61.

Podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbę-
wać się będą dnia 27. 28 i 29 maja b. r. o godz 4 po poł.

Podania z dokumentami przyjmuje kancelaria gimna-
zjum codziennie od 8—3-ej. 1350—5

„SKLEP BŁAWATNY“

Henryk Szulc

Łódź, ul. Andrzeja 3.

Popierajcie handel polski.

Wstęp bezpłatny. Ceny przystępne.

Dnia 8 b. m. została otwarta Piwiarnia i Restauracja
w Reklamowym Ogrodzie 1570—
Browaru Okocimskiego

w Łodzi przy ul. Zachodniej 2—6. (vis a vis pał. Poznański)
Codziennie koncerty pierwszorzędnego orkiestry.
Na miejscu wysmienita kuchnia pod kierownictwem facho-
wych sił, jakoteż obficie zaopatrzony bar i zmy bufet.
SPECJALNOSC piwo okocimskie, marcowe, eksportowe
i t. p. — kryte werandy i kręgelnia rześnście oświetlone.
UWAGA: Stowarzysom, kooperatywom i t. p. odstepuje
się o ródok na urządzenie zabaw letnich (festyny)

Zwiedzajcie wszyscy

„Najtańsze źródło“

m e b l i

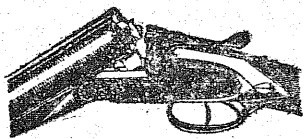
(od najskromniejszych do najwskwintniejszych) przeniesione
z ul. Piotrkowskiej 9, na Górny Rynek przy ul. Rzgowskiej 2.
Ceny znacznie niższe. Należy o lepsze warunki. Diagona
gwarancja. F. Nasielski, Rzgowska 2. 1176—

Drukarnia Akcydensowa

„ROZWOJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres drukarstwa, jak to:
blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników
Ceny bardzo przystępne.
Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa



Skład broni i amunicji oraz warsztaty
reperacyjne 1395-

Marian Nazdrowicz,

Łódź, Zawadzka 1, (Piotrkowska 11, dom p. Scheiblera)
Telefon 15-21

Poleca broń m.śliwską pistolety autom. karabinki autom.
Winchester, Browning 10 strz. Trombone 15 strz. Buffalo
Lebel, mag. Mauser, Snyson i in. Wiatrówki, przybory myś-
lowskie i amunicji oraz przybory Fechtunkowe.

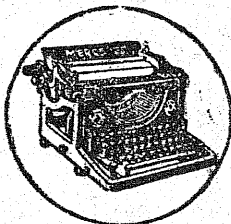
UWAGA: Przyjmuje wszelkie płaćtwo do wypychania.

Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do
rznienia szkła poleca po cenach niskich.

J Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szkoła inspektowe w wielkim wyborze 148



Maszyny do pisania i liczenia

Sprzedaz-kupno-zamiana

Ameryk. meble i urzadz. biurowe, taśmy,
kalki, woskowce, numeratory poleca

Stefan Wojewódzki

Piotrkowska 74, telefon 18-34.

„Sklep Bławatny”

Henryk Szulc

Łódź, ul. Andrzeja Nr. 3.

— Poleca: —

materiały na chorągwie w kolorze narodowym, tu-
dzież wełny i bawełny w najlepszych gatunkach.

Duży wybór.

Ceny niskie.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Dom do sprzedania o 5 poko-
jach ze sklepem wszystkie
lokale wolne, Kiełpa 31,
1245-1

Do sprzedania sklep z pokojem
i kuchnią ul. Zerkmskiego
№ 100 wejście z Anny.
1251-

Sprzedam domek drewniany w
dobrym stanie 6-ciu miesz-
kań z ogródkiem przy ul. Szop-
pena № 35, w Radogoszczu.
1311-1

Z powodu zmiany interesa.
Z sprzedam w centrum miasta
dobre prospektywę cukiernię
z kompletnym urządzeniem or-
az przyległego pokoju, kuchni
i wygodami. Konstanyńska
№ 30, cukiernia. 1340-1

Samochód ciężarowy marki
„Adler” w bardzo dobrym
stanie trzy i pół tonowy sprze-
dam, lub zamienię na osobowy
Zachodnia 74, skład tytoniowy.
1343-1

Kupię przy częściowej wpłacie
gotówki, domek w Łodzi lub
pobliżu Szczegółowe oferty
pod „Słota” do Rozwoju.
1336-1

Power-tandem tanio do sprze-
dania. Juliusza 10, m. 7.
1337-1

Sprzedam piekarnię z wyrobio-
nią klientelą z powodu wy-
jazdu, Wiadomość Andrzeja 2,
w składzie aptecznym.
1341-1

Jedną trzecią domu murowa-
nego sprzedam niedrogo w
dzielnicy Górnego Kynku. Wi-
adomość Piotrkowska 245, Za-
kład rowerów. 1364-1

W trzecie domu murowane-
go sprzedam za 7 tysięcy zł.
w dzielnicy Górnego Kynku.
Wiadomość ul. Piotrkowska 245
Zakład rowerów. 1355-1

Fortepian za złotych 400 za-
raz do sprzedania Katra 48,
m. 4. 1356-1

Domek z ogródkiem blisko
miasta kupię Radwańska 19
m. 38. 162-2

Sklep rzeźniczy z lokalem do
sprzedania lub wynajęcia w
śródmieściu Oferty do Rozwo-
ju pod „R. rzeźniczy” 1350-1

Sklep rzeźniczy z całkowitem
urządzeniem i mieszkaniem
do sprzedania od 1 lipca r. b.
Wiadomość na miejscu Kon-
stantynowska 75 1:55-3

Sprzedam tanio kredens, lust-
ro, szafę, stół, krzesła ma-
szynę etażetkę, firanki, podasz-
ki, dywan ścienny. Główna 55,
m. 48, prawa str. 1349-3

Mleczarnia i piwiarnia w do-
brym punkcie do sprzeda-
nia. Lokal obszerny Oferty do
Rozwoju pod „Piwiarnia”
1354-2

Kupię wózek dziecienny używa-
ny w dobrym stanie Oferty
do Rozwoju pod „Wózek”
1355-1

Różne:

Potrzebna służąca umiejąca go-
tować ul. Kadwańska 36, pi-
wiarnia. 1330-1

Kroju, szycia i modelowanie
wyucza pracownia ubiorów
damskich i dzieciennych oraz
bielizniarstwa, haftu i tilet. U-
czennice praktykują na mater-
jale i mają możność uszycia
sobie kilka sztuk. Dla pracują-
cych kursy wieczorowe.
Pańska 75, m. 52, odcyna 11
wejście parter. 1226-1

Dotychczasowy nauczyciel udziela
lekcji w zakresie ośmiu klas
Przygotował do egzaminów dla
eksternistów według ostatnich
programów! 6-go Sierpnia 14
paulina. 1146-2

Mistrzynie Akademii Paryskiej
była właścicielka szkoły w
Warszawie udziela lekcji kroju
Szycia łatwym sposobem bez
żadnych rysunków. Gdańska 29.
Zakrzewski-Lebiadefi.
1345-1

Zamiana. Dam lekcję muzyki
fortepianowej za lekcje języ-
ka polskiego, Główna 40, m. 15
1346-1

Przyjmę opiekę na mieszka-
niem-odjeżdżających na letni-
sko za udzielenie pokoju. Oferty
do Rozwoju pod „Urzednik
Państwowy” 1357-3

Potrzebna służąca do pralni
Zielona 25 1348-2

Potrzebna inteligentna wycho-
wawczyni Rosenberg ul. Ki-
lińskiego 60, poprzeczna odcy-
na 11 piętro. 1360-1

Uwaga. Mieszkanie jednopoko-
jowe, umeblowane, z elek-
trycznym oświetleniem zaraz
odstąpię przy ul. Szkolnej 34
il. p. Kasprzak 1316-1

Potrzebna osoba znająca się
na kuchni, gospodarstwie i
trochę szyciu Kulesza Andrzeja
№ 17. 1339-1

Pokój z kuchnią odstąpię tylko
chrześcijaninowi Młynarska
24, u gospodarza 1324-1

Potrzebna chemiczka do
pralni przy ul. Pemońskiej
№ 7. 134-1

Niemka udziela gruntownie
tanio lekcji języka niemiec-
kiego Oferty pod „Nauczyciel-
ka” 1:62-1

Kondukcji z wyjazdem za lato
przyjmie niemka Oferty pod
„Kondukcja” 1365-1

Płac oparkaniowy oddam w
dzierzawę zaraz przy ulicy
Wrz. s. leńskiej 25, (dawnej ul.
Ciemna gazie była karzela)
Wiadomość u gospodarza do-
mą ul. Kościelna 3, od godz.
4-7 1365-2

Potrzebny podręczny do prak-
tyki do klawca ul. Kilińskiej
go № 75 front i p. 1361-1

Zgubione dokumenty

Łukaj Emilia zou 1. paszport
polski wyd. w Łodzi.
1351-2

Pogonowska Marja zagubiła
paszport wydany w Łodzi.
1347-3

Modniarstwo

Gruntowna nauka kapeluszy,
kurs 6 tygodniowy. Uczenie
otrzymują świadectwa. Zapisy
od 9-1 i 6-8 w. w kancelarii
Zawodowej Szkoły Piotrkowa-
ska 154. 1332-2

Dr. S. KANTUR

specjalista chorób wenery
cznych skórnych i włosów
Gabinet Boentgena i smiatol z
Piotrkowska 144 róg, Swan-
telicka 2. Godz. przyjęć od
9-2 i 6-8, dla pań 5-6
Telefon 29-45-2408

Dolary

nie posiadają dla człowieka ta-
kiej wartości jak zdrowie.

Chcesz być zdrowym, jada
smażone mięso i obfite śniadania,
obiady, kolacje w

„Mleczarni Udzielskiej”

Piotrkowska 92 front 1-sze
piętro. 15°0

Piekarnia

we własnej nieruchomości
do sprzedania lub wydzier-
żawienia. Oferty do Rozwo-
ju sub „G. S.” 1301-

Tylko dla dorosłych! Zono kup
meżowi ładną popielinową
lub zefirową koszulę albo też
gumowy płaszcz. Niema lepsze-
go pod ręką na lato. Pracuj-
ącym na raty. Leon Rubaszkin
Kilińskiego 44, tel. 36-48,
1-

Baczność!

Wykwintny magazyn obuwia

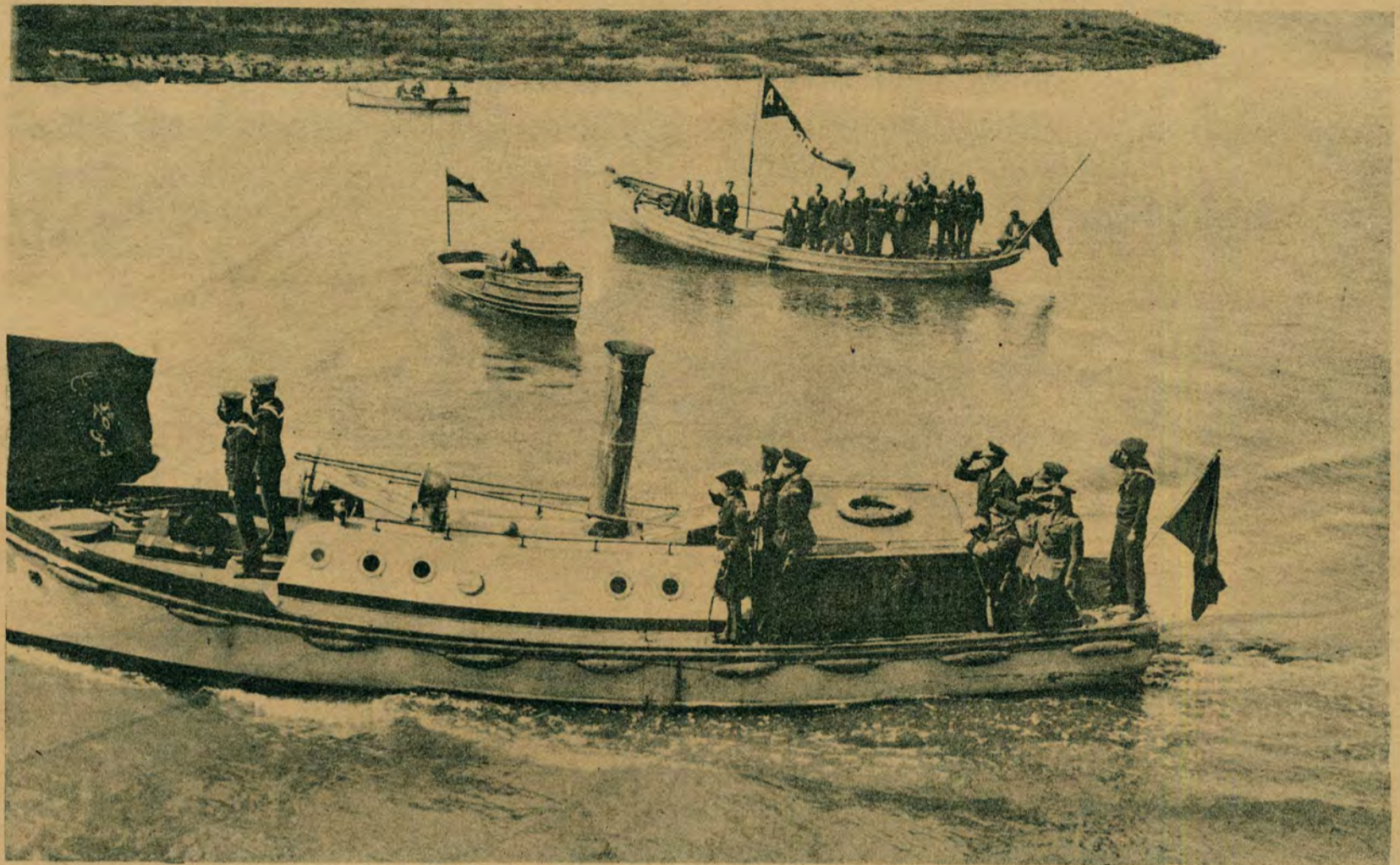
J. Kowalczyk

ul. Cegielniana 25.

posiada wielki wybór obuwia
znanej roboty według OSTAT-
NICH FASONOW. UWAGA!
Od dn. 29 IV r. do an. 15 V
b. r. wielka wyprzedaż obuwia
starszym i młodszym po cenach
bardzo niskich. 1526-2

CENA OGŁOSZENIA: Przed tekstem 30 gr. w t. kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr.
za wierz milimetry lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 5 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad
20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w t. kacie podzielona na 3 łamy, za tekst
tem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A. cydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-
jum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpo-
wiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem. Przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u La-
cha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 130; miesięcznie — 30.— zł

NIEDZIELA, 2 MAJA 1926 R.



Na statku „Cataluma” Ambasador Argentyny, Markiz de Viana, Król Alfons XIII, Franco, Ruiz de Alda, Dusan i Mechanik Kada.



Łódź motorowa, przewożąca z „Catalumy” Króla i lotników na ląd do Palos de Maguer.



Otwarcie Radjostacji Nadawczej 18 b. m. przez „Polskie Radjo”
ul. Kredytowa w Warszawie.



Dyr. Instytutu Geologicznego Prof.
Morozowicz wyjeżdża na Międzynarodowy
Kongres Geologów.



Przedstawiciele zagraniczni na otwarciu Szkoły Hygieny publicznej
w dn. 21 b. m. w Amelinie.
Prof. Leon Bernard, prezes Komisji.

Andren Balfour
Dr. Georges Be'vier
Dr. Milam i inni.

z fundacji
Rockfellera



Kolorowanie przędzy lnianej przez
Hucułki.



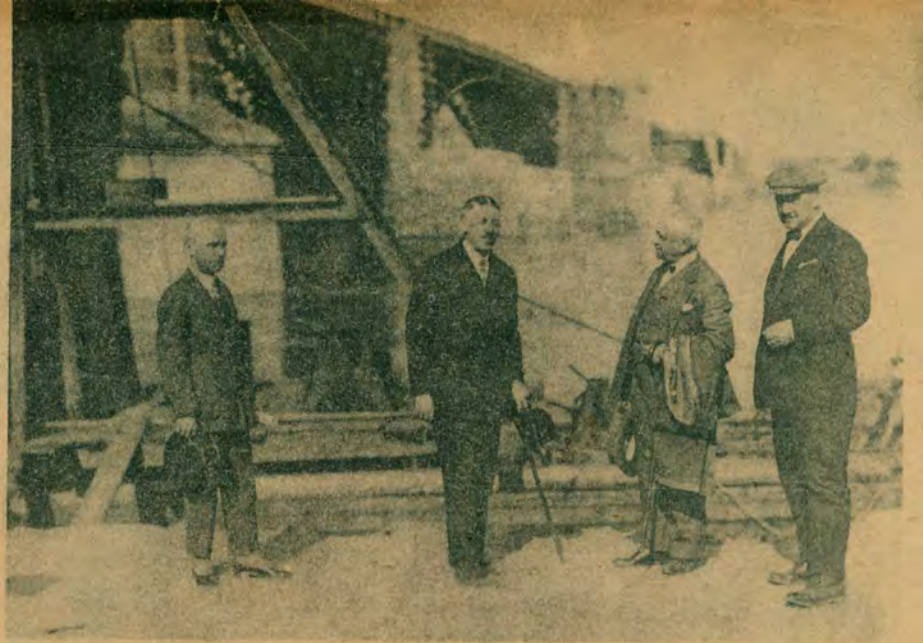
Mr. Le Veaux, hr. Tarnowski, Szef Protokołu Saroche, Gen. Dupont,
pan Laroche.



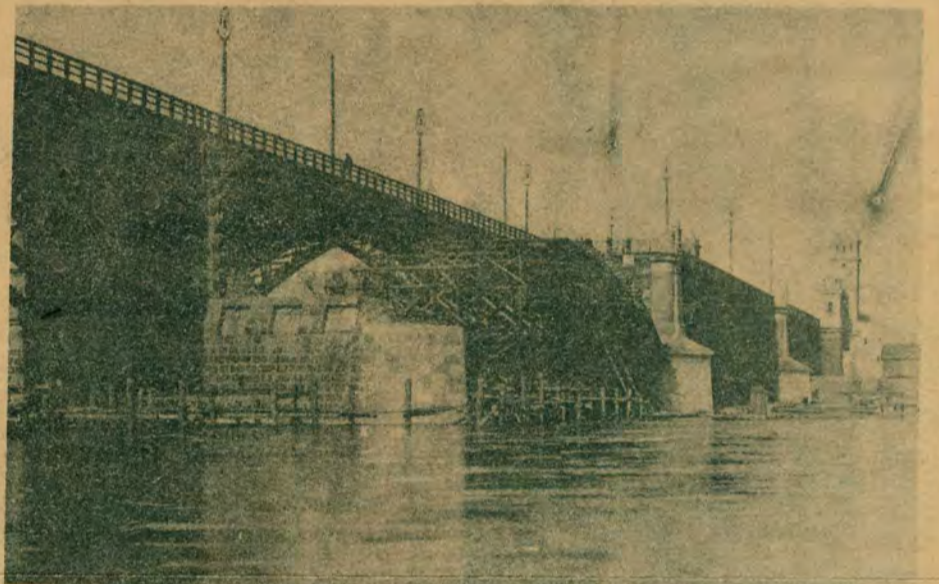
Hucułki udające się na targ.



Muzeum Narodowe.
Nabyte od Dworu Saskiego: insygnia król., płaszcz koronacyjny Augusta III,
korony, jabłka i berła Augusta III i żony Marii Józefy.



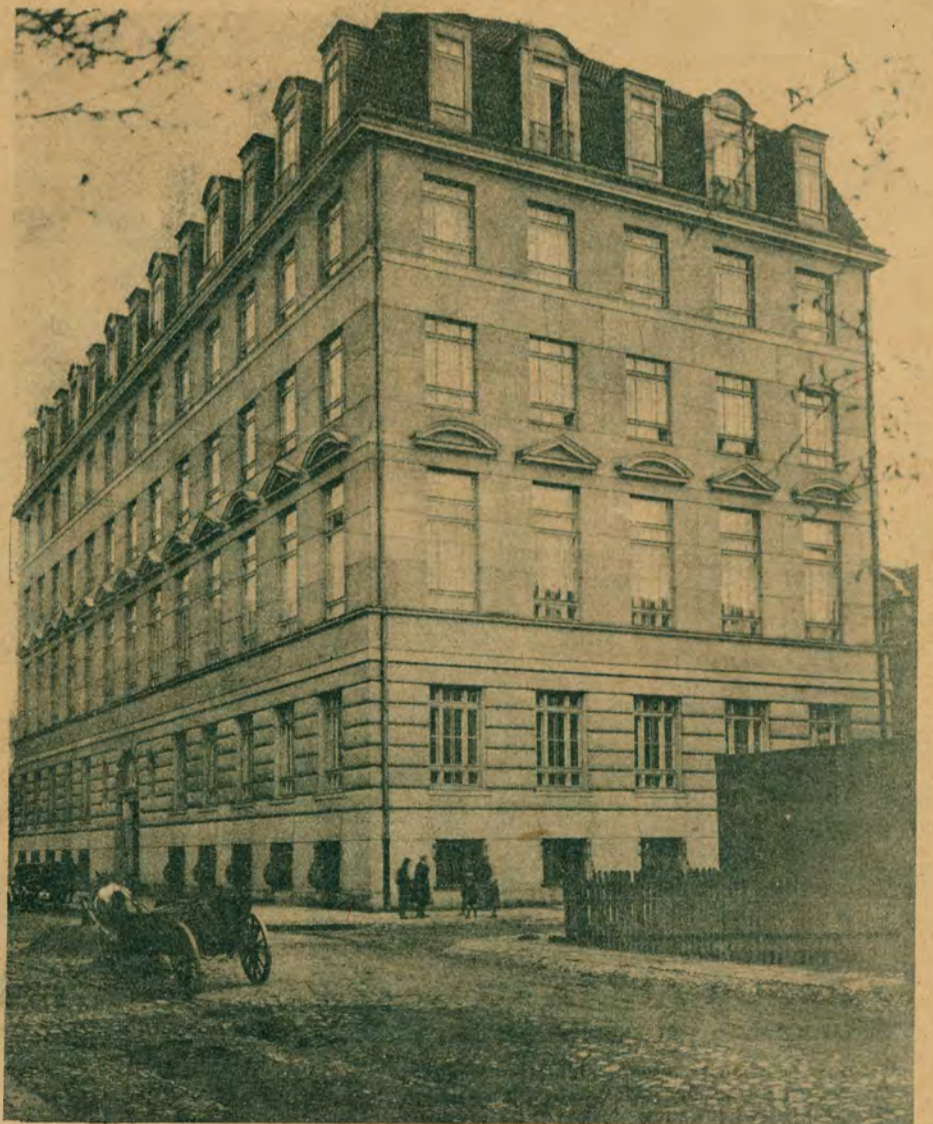
Od lewej Iszczenko sekretarz, inż. Plebiński, kierownik odbudowy i autor projektu, inż. Mroczkowski, dyr. Tow. Rudzki i S-ka, inż. Kowalski, zarządzający robotami.



Odbudowa mostu.



Okrycie wiosenne.



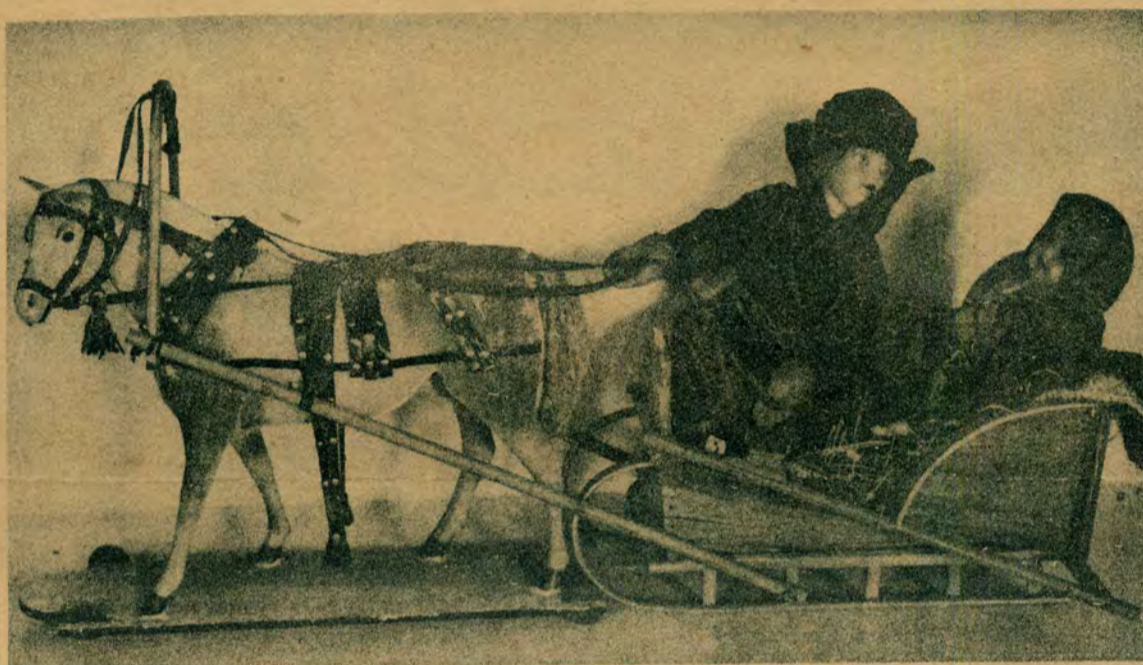
Gmach Szkoły Hygieny Społecznej, wybudowany kosztem Fundacji Rockefellera przy ul. Chocimskiej.



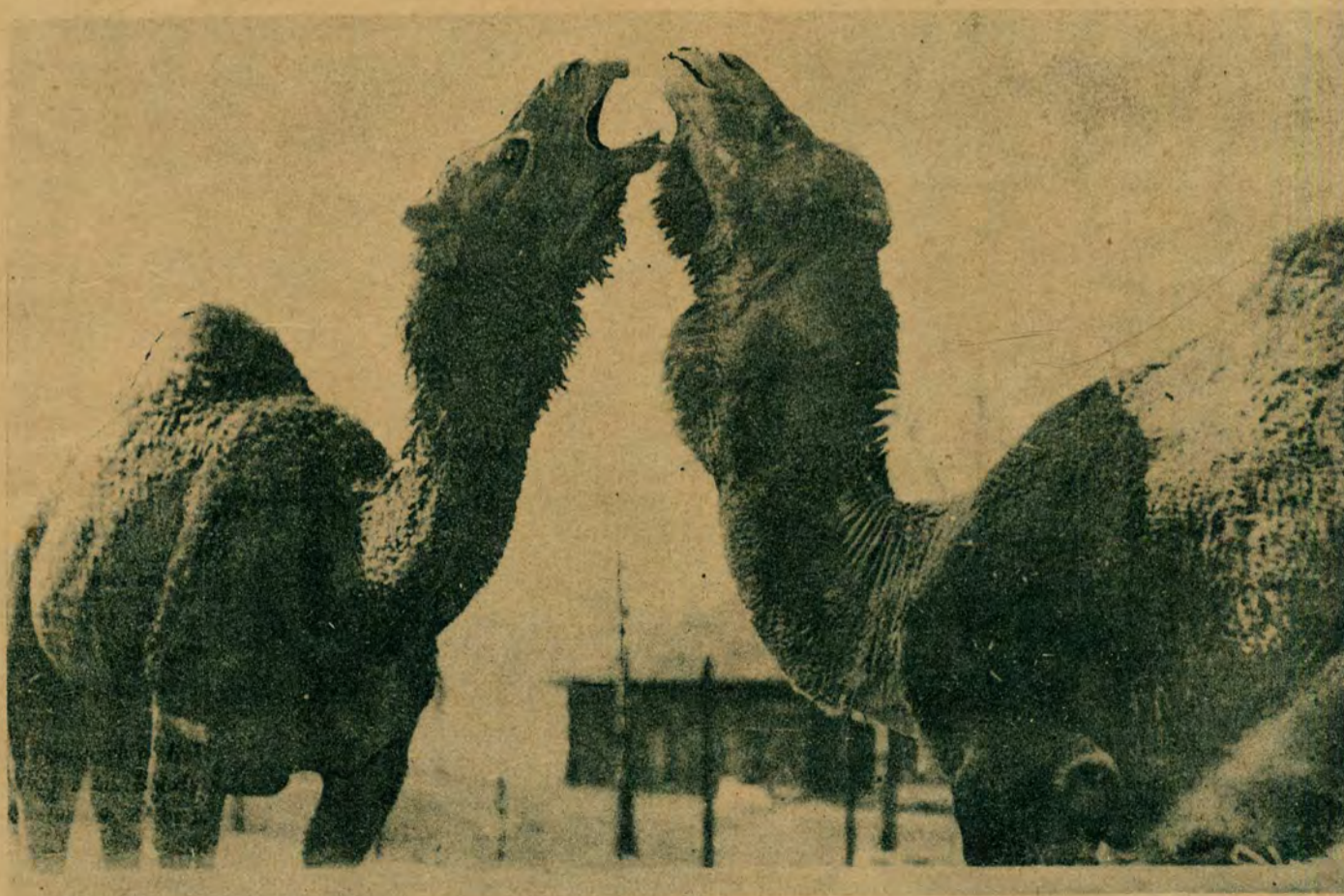
Kobiety hiszpańskie udające się na mszę świętą w strojach narodowych.



Hella Lera, wiedeńska artystka kabaretowa.



Z wystawy zabawkarskiej w Moskwie.



*Pocałunek wiosenny
w Instytucie Zoologicznym w Berlinie.*